

Zeszyt na marzec

1 Sm 5,1-12 Bóg objawia swoją moc wśród pogan

¹ Filistyni zaś zabrali Arkę Bożą i sprowadzili ją z Eben ha-Ezer do Aszdod. ² Następnie wzięli Filistyni Arkę Bożą, zanieśli ją do świątyni Dagona i postawili ją obok [posągu] Dagona. ³ Gdy następnego dnia wcześniej rano wstali mieszkańcy Aszdod ze snu, [ujrzeli, że] oto Dagon leżał twarzą do ziemi przed Arką Jahwe. Podnieśli więc Dagona i postawili go na swoim miejscu. ⁴ Gdy wszakże wstali następnego dnia wcześniej rano, oto Dagon [znowu] leżał twarzą do ziemi przed Arką Jahwe. Głowa Dagona i jego dwie odcięte ręce leżały na progu, z Dagona zaś pozostał tylko sam [tułów]. ^{K 5} Dlatego kapłani Dagona i wszyscy przychodzący do świątyni Dagona nie stają na progu [domu] Dagona w Aszdod aż do dnia dzisiejszego. ⁶ Ręka też Jahwe zaciążyła nad mieszkańcami Aszdodu: [Jahwe] zesłał plagi i pokarał ich wrzodami, zarówno Aszdod jak i jego okolice^K. ⁷ Skoro mieszkańcy Aszdodu spostrzegli, że tak [się dzieje], orzekli: Niech Arka Boga Izraela nie pozostaje u nas, gdyż ręka Jego dotknęła nas i Dagona, naszego boga. ⁸ Posłali przeto i zgromadzili wszystkich książąt filistyńskich u siebie i spytali: Co mamy zrobić z Arką Boga izraelskiego? Odpowiedzieli: Do Get należy przenieść Arkę Boga izraelskiego. I przenieśli Arkę Boga izraelskiego do Get^K. ⁹ Skoro ją tam przeniesiono, ręka Jahwe dotknęła miasto i wielkie przerażenie padło na nie, pokarał bowiem mieszkańców miasta od najmniejszego do największego: i ukazały się na nich wrzody^K. ¹⁰ Posłali przeto Arkę Bożą do Ekronu. Gdy Arka Boża przybyła do Ekronu, zawołali Ekronici: Przynieśli do mnie Arkę Boga izraelskiego, by zgładzić mnie i mój lud! ¹¹ Posłali więc i zgromadzili wszystkich książąt filistyńskich, i zażądli: Odeślijcie Arkę Boga izraelskiego, niech wróci na swe miejsce; niech nie zabija mnie ani mego ludu. Albowiem strach śmiertelny padł na całe miasto i tak mocno zaciążyła nad nim ręka Boża. ¹² Ci, co nie pomarli, zostali dotknięci wrzodami, tak że lament miasta sięgał samego nieba.

1 Sm 6,1-21 Miejsce Arki jest wśród Ludu Bożego

¹ Arka Jahwe przebywała w kraju Filistynów przez siedem miesięcy.
² Po czym zwołali Filistyni kapłanów i wróżbitów pytając: Co mamy począć z Arką Jahwe? Pouczcie nas, jak mamy odesłać ją na jej miejsce.
³ [Ci] odpowiedzieli: Gdy będziecie odsyłać Arkę Boga izraelskiego, nie odsyłajcie jej bez darów, ale dołączcie koniecznie ofiarę przebłagalną. Wtedy ozdrowiecie i dowiecie się, dlaczego ręka Jego nie odstępowała od was.
⁴ Zapytali: Jaką ofiarę przebłagalną winniśmy Mu złożyć? Odpowiedzieli: Według liczby książąt filistyńskich pięć wrzodów złotych i pięć złotych myszy, gdyż jednakowa plaga [dotknęła] was wszystkich^K i waszych książąt.
⁵ Zróbcie [przedmioty] na podobieństwo waszych wrzodów i myszy, pustoszących kraj, i oddajcie chwałę Bogu Izraela. A wtedy może odejmie rękę swą od was i od waszych bogów, i od waszej ziemi.
⁶ Dlaczegoż mielibyście zatwardzać serce wasze, jak zatwardzili serce Egipcjanie i faraon? Gdy [Bóg] ich przymusił, pozwolono im odejść.
⁷ A teraz weźcie i przygotujcie jeden nowy wóz, [weźcie] dwie krowy po ocieleniu, które nie nosiły (na sobie) jarzma; zaprzęgnijcie krowy do wozu, a cielęta ich zabierzcie od nich do zagrody.
⁸ Potem weźcie Arkę Jahwe i złożcie ją na wozie, a złote przedmioty, które chcecie ofiarować jako zadośćuczynienie, połóżcie w skrzynce obok niej. Po czym puszczajcie go i niech jedzie.
⁹ Wtedy zobaczycie: jeśli [wóz] pójdzie drogą graniczną w stronę Bet-Szemesz, to On [Jahwe] był sprawcą waszego wielkiego nieszczęścia; jeśli nie, to będziemy wiedzieli, że nie Jego ręka nas dotknęła, ale przypadkiem nam się to przydarzyło.
¹⁰ Ludzie uczynili tak: wzięli dwie krowy mające cielęta i zaprzęgli do wozu, a cielęta zamknęli w zagrodzie.
¹¹ Załadowali też Arkę Jahwe na wóz, jak i skrzynkę ze złotymi myszami i [złotymi] wyobrażeniami ich wrzodów.
¹² Krowy [zaś] ruszyły prosto drogą do Bet-Szemesz; szły stale tą samą drogą - idąc ryczały i nie skręcały ani w lewo, ani w prawo. Książęta filistyńscy postępowali za nimi aż do granicy Bet-Szemesz.
¹³ [Mieszkańcy] Bet-Szemesz żęli pszenicę w dolinie. Gdy podnieśli oczy i zobaczyli Arkę, ucieszyli się jej widokiem.
¹⁴ Wóz zaś zajechał na pole Jozuego z Bet-Szemesz i tam stanął. [Leżał] tam wielki kamień. Porąbano więc drzewo wozu i ofiarowano krowy na ofiarę całopalną dla Jahwe.
¹⁵ Lewici zdjęli Arkę Jahwe i skrzynkę, która leżała obok, w której były przedmioty ze złota, i złożyli ją na wielkim kamieniu. Mieszkańcy natomiast Bet-Szemesz tego dnia złożyli Jahwe ofiary całopalne i inne ofiary.
¹⁶ Skoro

pięciu książąt filistyńskich zobaczyło to [wszystko], powróciło do Ekron tego samego dnia. ¹⁷ Oto złote [wyobrażenia] wrzodów, które złożyli Filistyni jako zadośćuczynienie dla Jahwe: za Aszdod -jedno, za Gazę - jedno, za Aszkalon - jedno, za Get - jedno, za Ekron - jedno; ¹⁸ również złote myszy według liczby miast filistyńskich [należących] do pięciu książąt - miast warownych, jak i wiosek nie obwarowanych. Wielki kamień, na którym złożono Arkę Jahwe, do dnia dzisiejszego [znajduje się] na polu Jozuego w Bet-Szemesz. ¹⁹ Lecz [Bóg] pokarał mieszkańców Bet-Szemesz za to, że patrzyli na Arkę Jahwe. Pokarał [śmiercią] siedemdziesięciu spośród ludu (pięćdziesiąt tysięcy ludzi)^K. Dlatego lud był w żałobie, gdyż Jahwe ukarał go wielką plagą. ²⁰ Mówili przeto mieszkańcy Bet-Szemesz: Któż może się ostać wobec Jahwe - tego świętego Boga? Do kogo pójdzie od nas? ²¹ Wysłali zatem posłańców do mieszkańców Kirjat-Jearim, by donieśli: Filistyni zwrócili Arkę Jahwe! Przyjdźcie i zabierzcie ją sobie!

2 Sm 6,1-19 Dawid wprowadza Arkę do Jerozolimy

¹ Dawid zebrał znowu wszystkich doborowych mężów spośród Izraela, w liczbie trzydziestu tysięcy. ² Wraz z całym towarzyszącym mu ludem udał się do Baali Judzkiej, by sprowadzić stamtąd Arkę Bożą, która nosi imię Jahwe Zastępów zasiadającego na Cherubach. ³ Włożono Arkę Bożą na nowy wóz i wyprowadzono z domu Abinadaba, który stał na wzgórzu. Uzza i Achio, synowie Abinadaba, kierowali tym nowym wozem. ⁴ Jechano więc z Arką Bożą z domu Abinadaba, który stał na wzgórzu, a Achio szedł przed Arką. ⁵ Dawid zaś i cały dom Izraela weselili się przed Jahwe ze wszystkich sił przy śpiewie pieśni i dźwiękach cytry, harfy, bębenków, grzechotek i cymbałów. ⁶ Gdy przybyli na klepisko Nakona, wyciągnął Uzza rękę do Arki Bożej i podtrzymał ją, bo woły ją przechyliły. ⁷ Ale Jahwe zapłonął gniewem na Uzzę i zabił go za to wykroczenie, tak że umarł tam obok Arki Bożej. ⁸ Zasmucił się Dawid, że Jahwe zesłał nieszczęście na Uzzę; dlatego nazywa się to miejsce Perc-Uzza aż do dnia dzisiejszego. ⁹ Tego dnia Dawid uląkł się Jahwe i rzekł: Jakże mogłaby przyjść do mnie Arka Jahwe? ¹⁰ Nie chciał zatem Dawid sprowadzić Arki Jahwe do siebie, do Miasta Dawidowego, lecz umieścił ją w domu Obed-Edoma, Getejczyka. ¹¹ Pozostała więc Arka Boża w domu Obed-Edoma, Getejczyka, przez trzy miesiące. Jahwe zaś błogosławił Obed-Edomowi i całemu jego domowi. ¹² Doniesiono królowi Dawidowi: Błogosławi Jahwe domowi Obed-Edoma i wszystkiemu, co on posiada, ze względu na Arkę Bożą. Poszedł więc Dawid i sprowadził z [wielką] radością Arkę Bożą z domu Obed-Edoma do Miasta Dawidowego. ¹³ Gdy ci, którzy nieśli Arkę Jahwe, uczynili sześć kroków, ofiarowano wołu i tuczynego barana. ¹⁴ Dawid przepasany lnianym efodem tańczył ze wszystkich sił przed Jahwe. ¹⁵ Tak Dawid i cały dom Izraela wnosili Arkę Jahwe z okrzykami radości i przy dźwięku rogu. ¹⁶ Kiedy wnoszono Arkę Jahwe do Miasta Dawidowego, Mikal, córka Saula, spoglądała przez okno; widząc zaś, jak król Dawid skacze i tańczy przed Jahwe, wzgardziła nim w sercu swoim. ¹⁷ Arkę zaś wniesiono i ustawiono na przygotowanym dla niej miejscu w Namiocie, który wznosił dla niej Dawid. Potem Dawid złożył przed Jahwe ofiary całopalne i dziękczynne. ¹⁸ Kiedy Dawid skończył składać ofiary całopalne i dziękczynne, pobłogosławił lud w imię Jahwe Zastępów. ¹⁹ Potem rozdzielił pomiędzy cały lud, całe zgromadzenie Izraelitów, pomiędzy mężów i niewiasty, dla każdego po jednym bochenku chleba, nieco daktyli i po placku z rodzynek. Następnie cały lud rozszedł się, każdy do swego domu.

2 Sm 7,1-17 Zamiary króla Dawida i Boża odpowiedź na nie

¹ Skoro król mógł zamieszkać w swoim domu, bo Jahwe uzyczył mu pokoju od wszystkich otaczających go wrogów, ² rzekł król do proroka Natana: Spójrz tylko! Ja mieszkam w domu cedrowym, a Arka Boża mieszka pod Namiotem.³ Odpowiedział Natan królowi: Idź, wykonaj wszystko, co masz w sercu, bo Jahwe jest z tobą.⁴ Tejże nocy jednak przemówił Jahwe do Natana: ⁵ Idź i powiedz słudze memu Dawidowi: „Tak mówi Jahwe: Czy to ty masz mi budować dom, bym [w nim] mieszkał? ⁶ [Nigdy] nie mieszkałem w żadnym domu od dnia, w którym wyprowadziłem Izraelitów z Egiptu, aż po dzień dzisiejszy - lecz wędrowałem [tylko] pod Namiotem, w Przybytku. ⁷ Czyż przez cały czas, kiedy wędrowałem razem ze wszystkimi synami Izraela, rzekłem [choćby] słowo do któregoś z Sędziów^K Izraela, których ustanowiłem pasterzami nad moim ludem, Izraelem: Dlaczego nie zbudujecie mi domu cedrowego? ⁸ Teraz zaś powiedz słudze memu Dawidowi: Tak mówi Jahwe zastępów: Jam to wziął cię z pastwiska od trzody, byś był księciem nad ludem moim Izraelem. ⁹ Byłem z tobą wszędzie, gdzieś szedł, i zniszczyłem wszystkich twych wrogów przed tobą. Sprawię, że imię twe będzie tak sławne, jak imię wielkich tej ziemi.¹⁰ Wyznaczę [też] miejsce ludowi memu, Izraelowi, i tam go utwierdzę, by mógł mieszkać u siebie. Nie będzie się już obawiał, gdyż nie będą go uciskali nikczemni, jak dawniej ¹¹ za dni, kiedy to ustanawiałem Sędziów nad ludem moim, Izraelem. Uwolnię cię od wszystkich twych wrogów. I to [jeszcze] oznajmia ci Jahwe, że sam dom twój trwałym uczyni. ¹² Kiedy wypełnią się twoje dni i kiedy spoczniesz z twoimi przodkami, ustanowię twego potomka, pochodzącego od ciebie, i umocnię jego królestwo. ¹³ On wybuduje dom dla mego Imienia, a [Ja] umocnię jego tron królewski na wieki. ¹⁴ Ja będę mu ojcem, a on będzie mi synem: jeśli zgrzeszy, ukarzę go różgą ludzką i razami synów ludzkich, ¹⁵ lecz nie odbiorę mu swej łaskawości, jak odebrałem ją Saulowi, którego usunąłem przed tobą. ¹⁶ Dom twój i twoje królestwo będą trwałe przede mną na wieki, a twój tron będzie utwierdzony na zawsze”.¹⁷ Wszystkie te słowa i całe to widzenie przekazał Natan Dawidowi

2 Sm 24,10-25 Ołtarz i ofiara przebłagalna za grzech Dawida

¹⁰ Po przeprowadzeniu spisu Dawid doznał w sercu niepokoju. I rzekł Dawid do Jahwe: Zgrzeszyłem bardzo przez to, com uczynił. Teraz proszę, oddal, Jahwe, grzech swego sługi, gdyż postąpiłem bardzo głupio.¹¹ Kiedy Dawid nazajutrz wstał, Jahwe odezwał się do proroka Gada, „widzącego” Dawidowego: ¹² Idź i powiedz Dawidowi! Tak mówi Jahwe: Trzy rzeczy kładę przed tobą; wybierz sobie jedną z nich, abym ci ją uczynił.¹³ Przyszedł Gad do Dawida i oznajmił mu: Czy ma być przez trzy lata głód w tym kraju, czy chcesz uchościć przez trzy miesiące przed twymi wrogami, którzy będą cię ścigać, czy też [wolisz], ażeby przez trzy dni trwała zaraza w twoim kraju? Zastanów się teraz i rozważ, co mam odpowiedzieć Temu, który mnie posłał.

¹⁴ Dawid odpowiedział Gadowi: Znajduję się w wielkim ucisku. Ale lepiej będzie, gdy wpadniemy w ręce Jahwe, bo wielkie jest Jego miłosierdzie, nie chcę zaś wpaść w ręce ludzkie.¹⁵ Zesłał więc Jahwe zarazę na Izraela od rana [tego dnia] aż do wyznaczonego czasu; umarło wtedy z ludu - od Dan do Beerszeba - siedemdziesiąt tysięcy ludzi.¹⁶ Kiedy anioł wyciągnął rękę nad Jerozolimę, by w niej dokonać spustoszenia, ulitował się Jahwe nad nieszczęściem i rzekł do anioła niszczącego lud: Dość! Powstrzymaj teraz swą rękę! Anioł Jahwe znajdował się właśnie przy klepisku Ornana^K Jebuzyty.

¹⁷ Widząc anioła karzącego lud, rzekł Dawid do Jahwe: To ja zgrzeszyłem, to ja jestem winowajcą! Oni wszakże to owce, cóż uczynili? Niech ręka Twa zwróci się przeciw mnie i memu domowi!¹⁸ Tego dnia przyszedł Gad do Dawida i powiedział mu: Idź, zbuduj dla Jahwe ołtarz na klepisku Ornana Jebuzyty.¹⁹ Poszedł Dawid według słów Gada, jak to Jahwe rozkazał.²⁰ Kiedy Ornan podniósł oczy i zobaczył, że król i jego słudzy idą ku niemu, wyszedł i pokłonił się królowi twarzą do ziemi.²¹ Zapytał Ornan: Czemu to pan mój, król, przychodzi do swego sługi? Dawid odpowiedział: Aby odkupić od ciebie klepisko na budowę ołtarza dla Jahwe, żeby zaraza odstępiała od ludu.

²² Powiedział Ornan do Dawida: Niech pan mój, król, weźmie i ofiaruje [wszystko], cokolwiek uzna za słuszne. Oto woły na całopalenie, a sanie [do młócenia] i jarzmo wołów na drzewo [do palenia].²³ Wszystko to, królu, oddaje Ornan królowi. I rzekł [nadto] Ornan do króla: Oby Jahwe, twój Bóg, był dla ciebie łaskaw.²⁴ Lecz król rzekł do Ornana: Nie! Chcę je kupić od ciebie za wyznaczoną cenę, a nie ofiaruję memu Bogu Jahwe ofiar całopalnych, które nic mnie nie kosztują. Nabył więc Dawid klepisko i woły za cenę pięćdziesięciu syklów srebra.²⁵ Potem wznosił tam Dawid ołtarz dla Jahwe i złożył ofiary całopalne i dziękczynne. Wówczas Jahwe ulitował się nad krajem i plaga odstępiała od Izraela.

1Krl 3,1-15 Modlitwa i ofiara Salomona

¹ Salomon został zięciem faraona, króla Egiptu, poślubił bowiem córkę faraona. Sprowadził ją do Miasta Dawidowego, gdy skończył budować swój pałac, Świątynię Jahwe i mury wokół Jerozolimy. ² Lud wszakże składał ofiary krwawe na wyżynach, albowiem aż do owego czasu nie została jeszcze zbudowana Świątynia dla Imienia Jahwe. ³ Salomon miłował Jahwe, idąc za wskazaniem Dawida, swego ojca. Ale on [także] składał ofiary krwawe i palił kadzidło na wyżynach. ⁴ Król udał się do Gibeonu, aby tam złożyć ofiary krwawe, była to bowiem wielka wyżyna. Salomon ofiarował tysiąc żertw całopalnych na tym ołtarzu. ⁵ Jahwe ukazał się Salomonowi w Gibeonie w nocy we śnie. Bóg rzekł [do niego]: Proś! Co mam ci dać? ⁶ Salomon odpowiedział: Tyś okazał wielką łaskawość Twojemu słudze Dawidowi, mojemu ojcu, ponieważ kierował się wobec Ciebie prawdą, sprawiedliwością i prawością serca. Zachowałeś dla niego tę wielką łaskę, iż dałeś mu syna, który obecnie zasiada na jego tronie. ⁷ Teraz więc o Jahwe, Boże mój, Ty ustanowiłeś królem Twego sługę po Dawidzie, moim ojcu, a ja jestem młodym człowiekiem i nie wiem, jak postępować. ⁸ Sługa Twój znajduje się wśród Twojego ludu, który wybrałeś, ludu mnogiego, którego z powodu wielkiej liczby nie można ani policzyć, ani spisać. ⁹ Daj Twojemu słudze serce pojętne, aby mógł sądzić Twój lud, rozpoznać między tym, co jest dobre, a tym, co złe, bo któż może sądzić ten Twój wielki naród. ¹⁰ Spodobało się Panu [to] słowo, iż Salomon zaniósł tę właśnie prośbę. ¹¹ Rzekł więc Bóg do niego: Ponieważ zaniósłeś tę właśnie prośbę, a nie błagałeś dla siebie o długie życie, nie wypraszałeś sobie bogactwa, nie domagałeś się życia twoich wrogów, ale prosiłeś dla siebie o umiejętność rozstrzygania spraw sądowych, ¹² oto spełnię twoją prośbę i dam ci serce mądre i rozumne [w takim stopniu], że takiego, jakim ty będziesz, nie było przed tobą, i taki, jak ty, nie zjawi się po tobie. ¹³ A nadto dam ci to, o co nie prosiłeś, a więc takie bogactwo i sławę, że żaden z królów nie będzie się mógł z tobą równać po wszystkie dni twoje. ¹⁴ A jeśli będziesz chodził drogami moimi, przestrzegając mojego Prawa i moich nakazów, jak postępował Dawid, ojciec twój, przedłużę ci twoje dni. ¹⁵ Salomon przebudził się i oto [uświadomił sobie, że to] był sen. Wrócił więc do Jerozolimy, stanął przed Arką Przymierza Pańskiego i złożył całopalenia oraz ofiarę zjednoczenia i wyprawił ucztę wszystkim swoim dworzanom.

1Krl 5,15- 32 Przygotowanie do budowy świątyni w Jerozolimie

¹⁵ Chiram, król Tyru, posłał swoich dworzan do Salomona, ponieważ usłyszał, że namaszczono go na króla po jego ojcu. Chiram bowiem był przez wszystkie lata przyjacielem Dawida.¹⁶ Salomon zwrócił się do Chirama, prosząc: ¹⁷ Ty wiesz, że Dawid, mój ojciec, nie mógł zbudować Świątyni dla Imienia Jahwe, swego Boga, z powodu wojny, jaką toczyli z nim [wrogowie] dookoła, aż [do chwili, gdy] Jahwe dał ich pod jego stopy. ¹⁸ Obecnie Jahwe, mój Bóg, zesłał mi zewsząd pokój; nie ma nieprzyjaciela i nie ma przeciwności. ¹⁹ Oto więc ja postanowiłem budować Świątynię Imieniu Jahwe, mojemu Bogu, zgodnie z tym co powiedział Jahwe do Dawida, mojego ojca: Syn twój, którego osadzę po tobie na twym tronie, on zbuduje Świątynię dla Imienia mojego. ²⁰ Teraz zatem rozkaż, aby ścięto dla mnie [pewną ilość] cedrów libańskich. Moi słudzy będą [pracować] z twoimi poddanymi. Dam ci zapłatę za [pracę] twoich poddanych w tej wysokości, jaką sam ustalisz, bo ty wiesz, że nie ma u nas nikogo, kto by umiał ścinać drzewo tak, jak Sydończycy.²¹ Gdy Chiram usłyszał prośbę Salomona bardzo się uradował i rzekł: Niech będzie dzisiaj błogosławiony Jahwe, który dał Dawidowi mądrego syna, [panującego] nad tym wielkim narodem.²² I posłał Chiram do Salomona mówiąc: Przyjąłem do wiadomości to, co mi przekazałeś. Ja [ze swej strony] spełnię wszystkie twoje życzenia co do drzewa cedrowego i drzewa cyprysowego. ²³ Moi poddani sprowadzą [je] z Libanu ku morzu, a ja złożę je tam w tratwy i morzem [spławię] aż do miejsca, które mi wyznaczysz. Tam [tratwy] rozbiorę, a ty [drzewo] sobie zabierzesz. Ty [znów ze swej strony] spełnisz moje życzenie, dostarczając żywności mojemu domowi.²⁴ [Tak więc] Chiram dostarczał Salomonowi drzewo cedrowe i drzewo cyprysowe, wszystko według jego życzenia.²⁵ Salomon zaś dawał Chiramowi dwadzieścia tysięcy kor pszenicy na utrzymanie jego domu i dwadzieścia kor czystej oliwy. Tyle płacił Salomon Chiramowi rokrocznie. ²⁶ Jahwe dał mądrość Salomonowi, tak jak mu obiecał. Między Chiramem a Salomonem panował pokój. Obydwaj zawarli z sobą przymierze. ²⁷ Król Salomon zażądał pracy przymusowej od całego Izraela. Praca przymusowa objęła trzydzieści tysięcy mężów. ²⁸ Co miesiąc na zmianę posyłał dziesięć tysięcy ludzi do Libanu. Przez miesiąc byli [oni zatrudnieni] w Libanie, a dwa miesiące przebywali w swoim domu. Adoniram był kierownikiem pracy przymusowej.²⁹ Salomon miał [także] siedemdziesiąt tysięcy ludzi do

dźwigania ciężarów i osiemdziesiąt tysięcy kamieniarzy w górach, ³⁰ nie licząc trzech tysięcy trzystu przełożonych nad robotami, [mianowanych przez] prefektów Salomona, którzy kierowali ludem zatrudnionym przy pracy. ³¹ Król wydał polecenie, i łupano olbrzymie głazy, pełnowartościowe bloki, aby położyć [fundament] Świątyni na ciosanych kamieniach. ³² Majstrzy Salomona i majstrzy Chirama oraz Gebalczycy cięli i przygotowywali drzewo oraz kamienie do budowy Świątyni.

1 Krl 6,1-37 Salomon buduje świątynię w Jerozolimie

¹ W roku czterysta osiemdziesiątym po wyjściu synów Izraela z ziemi egipskiej, w czwartym roku panowania nad Izraelem, w miesiącu Ziw — miesiąc ten jest drugi — Salomon rozpoczął budować Świątynię dla Jahwe.

² Świątynia, którą król Salomon budował dla Jahwe, miała sześćdziesiąt łokci długości, dwadzieścia szerokości i trzydzieści łokci wysokości.

³ Przedśionek przed miejscem Świętym Świątyni był dwadzieścia łokci długi, [idąc] wzdłuż szerokości Świątyni, i dziesięć łokci szeroki, [mierząc] w kierunku przedłużenia Świątyni.⁴ Wykonał dla Świątyni okna z zakratowanymi wnękami.

⁵ Przy murze Świątyni zbudował przybudówkę wokół ścian Świątyni, [to jest] wokół miejsca Świętego i miejsca Najświętszego, i porobił cele wokoło.⁶ Najniższa część przybudówki miała

pięć łokci szerokości, środkowa sześć łokci szerokości, a trzecia siedem łokci szerokości, albowiem [w murach] Świątyni na zewnątrz wokoło zostawił uskoki, aby nie wkuwać się w ściany Świątyni.⁷ Gdy budowano Świątynię, używano kamienia nietkniętego [żelazem po wydobyciu]

z kamieniołomu, [toteż] w czasie budowy Świątyni nie było słychać ani młotów, ani topora, ani żadnego narzędzia żelaznego.⁸ Wejście do celi najniższej [części przybudówki] znajdowało się po prawej stronie z boku Świątyni. Kręte schody prowadziły do [kondygnacji] środkowej, a ze

środkowej do trzeciej.⁹ Budował więc [Salomon] Świątynię, ukończył ją i położył sufit na Świątyni z belek i desek cedrowych.¹⁰ Przybudówkę

wysoką na pięć łokci zbudował poza całą Świątynią i związał [ją] ze Świątynią drzewem cedrowym.¹¹ Jahwe przemówił do Salomona tymi słowami: ¹² [Ze względu na] tę właśnie Świątynię, którą budujesz, jeśli

będziesz postępował według moich przepisów i będziesz wypełniał moje zarządzenia oraz przestrzegał wszystkich moich nakazów, stosując się do nich, spełnię na tobie moją obietnicę, którą dałem Dawidowi, twojemu

ojcu, ¹³ zamieszkać pośród synów Izraela i nie opuszczę ludu mego izraelskiego.¹⁴ Salomon zbudował Świątynię i wykończył ją.

¹⁵ Wewnętrzne ściany Świątyni wyłożył deskami cedrowymi od podłogi po belki sufitu. ^K Podłogę Świątyni pokrył deskami cyprysowymi.

¹⁶ [Przestrzeń] dwudziestu łokci, [licząc] od tylnej ściany Świątyni, wyłożył deskami cedrowymi od podłogi aż po belki [sufitu] i urządził tam Debir, Święte Świętych.¹⁷ [Przestrzeń] czterdziestu łokci stanowiła Świątynię, był to Hekal, przed [miejscem Najświętszym].

¹⁸ Wnętrze Świątyni [było pokryte drzewem] cedrowym, rzeźbionym w [kształcie] liści kolokwintu i otwartych kielichów kwiatowych. Wszystko było pokryte drzewem cedrowym, [tak że] kamienia nie było widać.¹⁹ Miejsce

Najświętsze urządził w środku Świątyni [w części] wewnętrznej, by tam złożyć Arkę Przymierza Jahwe. ²⁰ Miejsce Najświętsze miało dwadzieścia łokci długości, dwadzieścia łokci szerokości i dwadzieścia łokci wysokości. [Salomon] pokrył je czystym złotem. Sporządził^K [też] ołtarz cedrowy ²¹ przed miejscem Najświętszym i wyłożył go złotem. Salomon pokrył czystym złotem wnętrze Świątyni. Przed miejscem Najświętszym, [które] pokrył złotem, umieścił złoty łańcuch. ²² Całą Świątynię pokrył złotem, dosłownie całą Świątynię i cały ołtarz, który stał przed miejscem Najświętszym, wyłożył złotem. ²³ Dla miejsca Najświętszego wykonał dwa cheruby z drzewa oliwnego na dziesięć łokci wysokie. ²⁴ Pięć łokci miało jedno skrzydło cheruba i pięć łokci miało drugie skrzydło cheruba. Dziesięć łokci było od końca [jednego] skrzydła do końca [drugiego] jego skrzydła. ²⁵ Dziesięć łokci miał drugi cherub. Ten sam wymiar i ten sam kształt miały oba cheruby. ²⁶ Wysokość jednego cheruba wynosiła dziesięć łokci i tyleż drugiego cheruba. ²⁷ Cheruby [te] postawił w środku wewnętrznej Świątyni. Cheruby rozpościerały skrzydła [w ten sposób, że] skrzydło jednego dotykało [jednej] ściany, skrzydło zaś drugiego cheruba dotykało drugiej ściany, oraz [że] w środku Świątyni dotykały się ich skrzydła - skrzydło ze skrzydłem. ²⁸ Cheruby pokrył złotem. ²⁹ Wszystkie dookoła ściany Świątyni wewnątrz i na zewnątrz ozdobił płaskorzeźbami w kształcie cherubów, palm i otwartych kielichów kwiatowych. ³⁰ Podłogę Świątyni pokrył złotem wewnątrz i na zewnątrz. ³¹ U wejścia do miejsca Najświętszego wykonał podwoje z drzewa oliwnego. Filary i odrzwia [zajmowały] piątą część [wejścia]. ³² Obydwa skrzydła drzwi były z drzewa oliwnego. Ozdobił je płaskorzeźbami cherubów, palm i otwartych kielichów kwiatowych i obłożył złotem. Na cherubów i na palmy nałożył złoto. ³³ Tak [również] wykonał wejście do miejsca Świętego. Odrzwia z drzewa oliwnego [zajmowały] czwartą część [wejścia]. ³⁴ Obydwa skrzydła drzwi były [wykonane] z drzewa cyprysowego. Dwie listwy tworzyły jedno skrzydło i dwie listwy^K ruchome tworzyły drugie skrzydło. ³⁵ Wykonał płaskorzeźby cherubów, palm i otwartych kielichów kwiatowych i pokrył złotem, dokładnie nałożonym na płaskorzeźbę. ³⁶ Zbudował dziedziniec wewnętrzny, [którego mur stanowiły] trzy warstwy kamienia ciosanego i jedna warstwa belek cedrowych. ³⁷ W czwartym roku, w miesiącu Ziw, rozpoczął budować Świątynię [dla] Jahwe, ³⁸ a w jedenastym roku, w miesiącu Bul - jest to miesiąc ósmy - ukończył [budowę] świątyni we wszystkich szczegółach i ze wszystkimi jej wymogami. Budował ją siedem lat.

1 Krl 7,13-39 Jakie sprzęty zostały wykonane dla świątyni

¹³ Król Salomon posłał i sprowadził Chirama z Tyru. ¹⁴ Był on synem wdowy z pokolenia Neftalego, a jego ojciec, brązownik, pochodził z Tyru. Posiadał mądrość, inteligencję i umiejętność wykonywania wszelkiej roboty w brązie. Przybył więc do króla Salomona i wykonał mu wszystkie prace. ¹⁵ Odlął dwie kolumny z brązu. Jedna kolumna miała osiemnaście łokci wysokości, a obwód [jej] wynosił dwanaście łokci^K. Taka sama była druga kolumna^K. ¹⁶ Wykonał dwie głowice - odlane z brązu - aby je umieścić na wierzchołkach kolumn. Jedna głowica miała pięć łokci wysokości i druga głowica miała pięć łokci wysokości. ¹⁷ Dla głowic, które mieściły się na szczytach kolumn, [zrobił] siatki, coś w rodzaju kraty, i plecionki w formie łańcuszków; siedem dla jednej głowicy i siedem dla drugiej głowicy. ¹⁸ Wykonał [też] jabłka granatu^K; na jednej siatce [były ich] dwa rzędy, aby pokrywały głowice znajdujące się na wierzchołkach kolumn^K. To samo wykonał dla drugiej głowicy.¹⁹ Głowice, które wieńczyły wierzchołki kolumn w przedsionku, miały kształt lilii [wielkości] czterech łokci. ²⁰ Głowice na obu kolumnach również w górnej części, w pobliżu zgrubienia, które wystawało ponad siatkę, [miały jabłka granatu]. Jabłka granatu były umieszczone w szeregach po dwieście [sztuk] dookoła [pierwszej głowicy i dwieście sztuk] dookoła drugiej głowicy. ²¹ Kolumny ustawił przed przedsionkiem miejsca Świętego. [Tę] kolumnę, [którą] postawił po prawej stronie, nazwał Jakin. [Tę] zaś kolumnę, [którą] postawił z lewej strony, nazwał Boaz^K. ²² Tak została zakończona praca [nad] kolumnami. ²³ [Następnie] wykonał [w formie] odlewu morze o średnicy dziesięciu łokci. Było [ono] idealnie okrągłe i miało pięć łokci wysokości oraz trzydzieści łokci obwodu. ²⁴ Pod jego krawędzią znajdowały się liście kolokwintu. Ułożone wokół [po] dziesięć na łokieć, otaczały morze dookoła. Dwa szeregi liści kolokwintu [zdobiących morze] stanowiły z nim jeden i ten sam odlew. ²⁵ Spoczywało ono na dwunastu wołach. Trzy spoglądały na północ, trzy na zachód, trzy na południe, a trzy na wschód. Morze spoczywało na nich, wszystkie zaś tylne części ich [ciała] były zwrócone do środka. ²⁶ Jego grubość wynosiła dłoń, a jego krawędź miała kształt brzegu kielicha kwiatu lilii. Mieściło w sobie dwa tysiące bat. ²⁷ Wykonał [również] dziesięć podstaw z brązu. Każda podstawa miała cztery łokcie długości, cztery łokcie szerokości i trzy łokcie wysokości. ²⁸ Podstawa była wykonana w ten sposób: miała płaszczyzny, te płaszczyzny zaś

były oddzielone od siebie obrzeżami^K. ²⁹ Na płaszczyznach między obrzeżami były lwy, woły i cheruby. Tak samo na obrzeżach. Powyżej i poniżej lwów i wołów zwisały girlandy [kwiatów] wykonane [jako] rzeźby wklęsłe. ³⁰ Każda podstawa miała cztery koła z brązu i osie z brązu. Ich cztery nogi miały sztaby [krzyżujące się] pod czaszą [zbiornika]. Sztaby te były odlewane; poza [złączeniem] każda była skrzycona [w formie] spirali.³¹ Otwór [czaszy] znajdował się wewnątrz korony [podstawy], która przekraczała [jeden] łokieć [wysokości]. Otwór ten był okrągły, wykonany w formie podstawki na półtora łokcia. Również na otworze znajdowały się płaskorzeźby, a ich obramowania były czworokątne, a nie okrągłe. ³² Pod płaszczyznami znajdowały się cztery koła. Osie kół tkwiły w podstawie. Wysokość każdego koła wynosiła półtora łokcia.³³ Kształt kół był podobny do koła rydwanu. Osie, dzwona, szprychy i piasty; wszystko to [było wykonane] z odlewu.³⁴ U czterech rogów każdej podstawy znajdowały się cztery podpórki. Podpórki stanowiły jedno z podstawą.³⁵ Wierzch podstawy na wysokości pół łokcia okalała [obręcz], w górnej części podstawy wystawały uchwyty i obrzeża.³⁶ Na gładkiej powierzchni uchwytów i na obrzeżach, [wszędzie] gdzie tylko było wolne miejsce, wy rzeźbił dookoła cheruby, lwy, palmy oraz girlandy.³⁷ W taki sam sposób wykonał dziesięć podstaw. Wszystkie miały taki sam odlew, ten sam wymiar i ten sam kształt.³⁸ Wykonał [także] dziesięć zbiorników z brązu. Jeden zbiornik mieścił czterdzieści bat, każdy zbiornik miał cztery łokcie; jeden zbiornik przypadał na jedną podstawę; na dziesięć podstaw [było dziesięć zbiorników]. ³⁹ Pięć podstaw umieścił po prawej stronie Świątyni, a pięć po lewej stronie Świątyni. Morze ustawił po prawej stronie Świątyni w części południowo-wschodniej.

1 Krl 7,40-51 sprzęty świątynne

⁴⁰ Chiram wykonał [również] kociołki, łopaty i kropielnice. I zakończył Chiram całą pracę, której się podjął dla króla Salomona, [na użytek] Świątyni Jahwe, [to jest]: ⁴¹ dwie kolumny; kule głowic, które [zdobiły] szczyty obydwu kolumn; dwie siatki, okrywające kule głowic, wieńczących szczyty kolumn; ⁴² czterysta jabłek granatu do obu siatek, dwa rzędy jabłek granatu na każdą siatkę, aby okrywały obydwie kule głowic, wieńczących szczyty kolumn; ⁴³ dziesięć podstaw i dziesięć zbiorników [mających stać] na podstawach; ⁴⁴ jedno morze i dwanaście wołów [jako podstawą] pod morze; ⁴⁵ oraz kociołki, łopaty i kropielnice. Wszystkie sprzęty, jakie wykonał Chiram dla króla Salomona [na użytek] Świątyni Jahwe, były z polerowanego brązu. ⁴⁶ Król odlewał je w dolinie Jordanu, w ziemi gliniastej między Sukkot a Cartan. ⁴⁷ Salomon sprawił [tak] bardzo wielką ilość wszystkich naczyń, [że] niepodobna było obliczyć wagi brązu. ⁴⁸ Salomon sprawił wszystkie sprzęty, jakie [były potrzebne dla] Świątyni Jahwe: złoty ołtarz, złoty stół, na którym składano chleby pokładne, ⁴⁹ świeczniki z czystego złota — pięć po prawej i pięć po lewej stronie przed miejscem Najświętszym, kwiaty, lampy i złote szczypcy. ⁵⁰ Misy, noże, kropielnice, chochle, popielnice z czystego złota i złote zawiasy do drzwi wewnętrznej Świątyni, [tj.] miejsca Najświętszego, i do drzwi Świątyni, [tj.] miejsca Świętego. ⁵¹ [Gdy] została ukończona wszelka praca, którą prowadził król Salomon przy Świątyni Jahwe, wniósł Salomon wota Dawida, swego ojca: srebro i złoto oraz naczynia i złożył [je] w skarbcach Świątyni Jahwe.

1 Krl 8,1-13 Arka Przymierza przeniesiona do świątyni

¹ Wówczas zgromadził Salomon starszyznę Izraela, wszystkich naczelników pokoleń i książąt rodowych synów Izraela przy sobie, w Jerozolimie, aby przenieść Arkę Przymierza z Miasta Dawidowego, którym jest Syjon. ² Zebrali się więc u króla Salomona wszyscy mężowie izraelscy w miesiącu Etanim - był to miesiąc siódmy - w uroczyste święto. ³ [Gdy] przybyła cała starszyzna Izraela, kapłani wzięli Arkę⁴ i przenieśli Arkę Jahwe i Namiot Spotkania oraz wszystkie naczynia święte, które znajdowały się w Namiocie. Przenieśli je kapłani i lewici. ⁵ Król Salomon i cała wspólnota Izraela zebrana wokół niego [stanęła razem] z nim przed Arką, składając na ofiarę owce i woły w tak wielkiej liczbie, że nie dało się ich ani policzyć, ani spisać. ⁶ Kapłani wnieśli Arkę Przymierza Jahwe na jej miejsce do Debir Świątyni, do miejsca Świętego Świętych pod skrzydła cherubów. ⁷ Albowiem cheruby rozpościerały skrzydła nad miejscem Arki i osłaniały od góry Arkę i jej drażki. ⁸ Drażki byty takie długie, że ich końce można było widzieć z miejsca Świętego przed miejscem Najświętszym, ale nie były widoczne na zewnątrz [miejsca Najświętszego]. I są tam aż do tego dnia. ⁹ W Arce nie było nic z wyjątkiem dwu tablic kamiennych, które złożył tam Mojżesz na Chorebie, gdy Jahwe zawarł [Przymierze] z synami Izraela po ich wyjściu z ziemi egipskiej.¹⁰ I stało się, gdy kapłani wyszli z miejsca Świętego, że obłok napełnił Świątynię Jahwe. ¹¹ I nie mogli kapłani spełniać [swych] obrzędów z powodu obłoku, bo Chwała Jahwe napełniła Świątynię Pańską. ¹² Wtedy przemówił Salomon:

Powiedział Jahwe, że mieszka w chmurze
¹³ Rzeczywiście więc zbudowałem
dom królewski dla Ciebie,
miejsce Twego mieszkania na wieki.

1Krl 8,14-21 Poświęcenie świątyni

¹⁴ Potem król się odwrócił, błogosławił całemu zgromadzeniu Izraela, a całe zgromadzenie Izraela stało, ¹⁵ i przemówił: Niech będzie błogosławiony Jahwe, Bóg Izraela, który ustami swymi tak powiedział Dawidowi, ojcu mojemu, i ręką swą [tego] dopełnił: ¹⁶ „Od dnia, w którym wyprowadziłem lud mój izraelski z Egiptu, nie wybrałem sobie żadnego miasta spośród wszystkich pokoleń izraelskich, aby tam zbudowano Świątynię, w której przebywałoby Imię moje, ale^K wybrałem sobie Dawida, aby stanął na czele mojego ludu izraelskiego”.¹⁷ Ojciec mój, Dawid, powziął myśl, aby zbudować Świątynię dla Imienia Jahwe, Boga Izraela. ¹⁸ Ale Jahwe rzekł do Dawida, ojca mego: „Skoro powziąłeś zamiar zbudowania Świątyni Imieniu mojemu, dobrze się stało, że taka myśl powstała w sercu twoim. ¹⁹ Nie ty wszakże będziesz budował Świątynię, ale syn twój, ten, który wyjdzie z biodr twoich, on zbuduje Świątynię Imieniu mojemu”.²⁰ Dotrzymał więc Jahwe swego słowa, które wypowiedział. Zostałem następcą Dawida, mojego ojca, i zasiadłem na tronie izraelskim, jak to zapowiedział Jahwe, i zbudowałem Świątynię dla Imienia Jahwe, Boga Izraela. ²¹ Przygotowałem tam miejsce dla Arki, bo tam się znajduje Przymierze Jahwe, które zawarł z ojcami naszymi, gdy wyprowadził ich z ziemi egipskiej.

1 Krl 8,22-53 Modlitwa Salomona pokazująca czym świątynia jest

²² Salomon stanął przed ołtarzem Jahwe wobec całego zgromadzenia Izraela, wznosił dłonie swe ku niebu ²³ i modlił się: Jahwe, Boże Izraela, w górze na niebie i w dole na ziemi nie ma takiego jak Ty Boga, który przestrzega Przymierza i łaskawości względem sług swoich, całym swym sercem idących za Tobą, ²⁴ który dotrzymałeś Twojemu słudze Dawidowi, mojemu ojcu, tego, co mu przyrzekłeś. Wypowiedziałeś [obietnicę] ustami Twymi i wypełniłeś [ją] rękoma Twoimi właśnie dzisiaj. ²⁵ Teraz zatem, Jahwe, Boże Izraela, wypełnij względem sługi Twego Dawida, mojego ojca, to, co mu przyrzekłeś mówiąc: „Nie zabraknie ci wobec mnie potomka zasiadającego na tronie izraelskim, jeśli tylko synowie twoi będą strzec dróg swoich, postępując wobec mnie tak, jak ty wobec mnie postępowałeś.” ²⁶ Boże Izraela, niech się więc teraz spełnią Twoje słowa, które wyrzekłeś do sługi Twojego Dawida, ojca mojego. ²⁷ Czy rzeczywiście Bóg zamieszka na ziemi? Oto niebo i niebiosy nie mogą Cię ogarnąć, a cóż dopiero ta [oto] Świątynia, którą zbudowałem. ²⁸ Wejrzyj na modlitwę Twojego sługi i na jego prośbę, Jahwe, Boże mój. Wysłuchaj błagania i modlitwy, którą sługa Twój zanosি dzisiaj przed Twoje oblicze. ²⁹ Niech oczy Twoje we dnie i w nocy spoglądają na tę Świątynię, na miejsce, o którym mówiłeś: „Tam będzie Imię moje”. Wysłuchaj modlitwy, którą na tym [właśnie] miejscu zanosি Twój sługa. ³⁰ Wysłuchaj błagania sługi Twego i ludu Twojego izraelskiego. Gdy będą się modlić na tym miejscu, Ty wysłuchaj z miejsca, gdzie przebywasz — z nieba. Wysłuchaj i udziel przebaczenia. ³¹ Gdy ktoś zawini przeciw bliźniemu swemu, a ten zobowiąże go do przysięgi złorzeczącej, aby przysiągł, [że jest niewinny], i on przyjdzie [złożyć tę] przysięgę złorzeczącą przed Twoim ołtarzem w tej Świątyni, ³² Ty wysłuchaj w niebie, racz działać i osądź sługi Twoje. Złemu wymierz karę, składając jego postępowanie na jego głowę, a uznaj niewinnym sprawiedliwego, płacąc mu według jego uczciwości. ³³ Gdy nieprzyjaciel zada klęskę Twojemu ludowi izraelskiemu za to, że zgrzeszyli przeciw Tobie, i nawrócą się do Ciebie, będą wysławiać Twoje Imię, będą się modlić i będą Cię błagać w tej Świątyni, ³⁴ Ty wysłuchaj w niebie, przebacz grzech Twego ludu izraelskiego i przyprowadź ich znów do ziemi, którą dałeś ich ojcom. ³⁵ Gdy zamknie się niebo i nie będzie deszczu, bo zgrzeszyli przeciw Tobie, ale będą się modlić na tym miejscu, będą wysławiać Twoje Imię

i odwróćą się od grzechów swoich, dlatego bo ich upokorzyłeś.^{K 36} Ty wysłuchaj w niebie i przebacź grzech sług Twoich i Twojego ludu izraelskiego, ukaż im dobrą drogę, po której winni kroczyć, i spuść deszcz na Twój kraj, który dałeś Twojemu ludowi w dziedzictwo.³⁷ Gdy kraj nawiedzi głód i zaraza, gdy pojawi się rdza i śnieć [zbożowa], szarańcza i skrzydlate szkodniki, gdy zdarzy się, że jego nieprzyjaciel oblegnie któreś z jego miast,^K [gdy spadnie] jakakolwiek plaga lub choroba,³⁸ wszelką modlitwę, każde błaganie, jakie zanieśe bądź poszczególny człowiek, bądź cały lud twój izraelski, ktokolwiek przejęty udręką serca swojego wzniesie swe dłonie ku tej Świątyni,³⁹ Ty wysłuchaj w niebie, z miejsca, gdzie przebywasz, przebacź, spełnij [prośbę] i każdemu oddaj według wszystkich jego uczynków, bo Ty znasz jego serce, albowiem Ty jedynie znasz serce każdego z synów człowieczych,⁴⁰ aby po wszystkie dni bali się Ciebie ci, co żyją na ziemi, którą dałeś ojcom naszym.⁴¹ Także i obcokrajowca, tego, który nie należy do Twego ludu izraelskiego, [gdy] przybędzie z dalekiej krainy przez wzgląd na Twe Imię -⁴² bo [ludzie] słyszą o Twoim wielkim Imieniu, o mocnej Twojej ręce, o Twym wyciągniętym ramieniu - [skoro więc] przyjdzie i będzie się modlił w tej Świątyni,⁴³ Ty wysłuchaj w niebie, z miejsca Twego przebywania, zechciej wypełnić wszystko, o co Cię będzie prosił [ów] cudzoziemiec, aby wszystkie ludy ziemi poznały Tve Imię, aby się bały Ciebie tak, jak Twój lud izraelski, i aby wiedziały, że Imię Twoje jest nadane tej Świątyni, którą zbudowałem.⁴⁴ Kiedy lud Twój wyruszy na wojnę przeciw swojemu wrogowi drogą, którą ich pošlesz, i będą się modlić do Jahwe [zwróceni] w kierunku Miasta, które sobie obrałeś, i Świątyni, którą zbudowałem Imieniu Twojemu,⁴⁵ wysłuchaj w niebie ich modlitwy i ich błaganie i oddaj im sprawiedliwość.⁴⁶ Gdy [synowie Izraela] zgrzeszą przeciw Tobie - bo nie ma człowieka, który by nie zgrzeszył - i rozgniewawszy się na nich wydasz ich nieprzyjacielowi, ich zwycięzcy zaś uprowadzą ich [w niewolę] do ziemi nieprzyjacielskiej, dalekiej lub bliskiej,⁴⁷ i jeśli w kraju, dokąd ich uprowadzono, opamiętają się, nawrócą i w kraju swych ciemieżców będą Cię błagać, wołając: „Zgrzeszyliśmy, postępowaliśmy przewrotnie, zawiniliśmy”,⁴⁸ i nawrócą się do Ciebie całym swym sercem, całą duszą swoją w ziemi swych nieprzyjaciół, dokąd ich uprowadzono, i będą się modlić do Ciebie [zwróceni] w stronę swego kraju, który dałeś ich ojcom, w stronę Miasta, które obrałeś, i Świątyni,

którą zbudowałem Imieniu Twojemu, ⁴⁹ wtedy wysłuchaj w niebie, z miejsca Twojego przebywania, ich modlitwy i ich błagania i oddaj im sprawiedliwość. ⁵⁰ Przebacz ludowi Twojemu, który zgrzeszył [przeciw] Tobie, wszystkie ich przewinienia, którymi Cię obrazili, i spraw, by znaleźli miłosierdzie w oczach swych ciemńców, [aby] byli im litościwi, ⁵¹ bo są Twoim ludem i Twoim dziedzictwem. To są ci, których wywiodłeś z Egiptu, spośród pieca, [w którym wytapia się] żelazo. ⁵² Oby Twoje oczy były otwarte na błaganie sługi Twojego i na błaganie Twojego ludu izraelskiego, abys ich wysłuchał we wszystkim, o co będą wołać do Ciebie. ⁵³ Ty bowiem wybrałeś ich sobie na dziedzictwo ze wszystkich ludów ziemi, jak to powiedziałeś za pośrednictwem Mojżesza, Twojego sługi, gdy wywiodłeś naszych ojców z Egiptu, Panie mój, Jahwe.

1Krl 8,62-9,9 Pierwsze nabożeństwo w świątyni i Boże obietnice

⁶² Król Salomon a z nim cały Izrael złożyli krwawą ofiarę przed Jahwe.

⁶³ Salomon zabił [na] ofiarę dziękczynną, którą złożył dla Jahwe, dwadzieścia dwa tysiące wołów i sto dwadzieścia tysięcy owiec. Król i wszyscy synowie Izraela poświęcili Świątynię Jahwe. ⁶⁴ W tym dniu król poświęcił wnętrze dziedzińca, który znajdował się przed Świątynią Jahwe, ponieważ złożył tam całopalenie, ofiarę z pokarmów i tłuszcz ofiary dziękczynnej, albowiem ołtarz z brązu, który znajdował się przed [Świątynią] Jahwe, okazał się za mały, aby pomieścić całopalenie, pokarmy i tłuszcz ofiary dziękczynnej. ⁶⁵ W tym czasie Salomon obchodził uroczyste święto. Wraz z nim cały Izrael, wielkie zgromadzenie [ludzi przybyłych z kraju] od wejścia do Chamat aż do Potoku Egipskiego, [obchodzili je] przed obliczem Jahwe, Boga naszego, przez siedem dni^K.

⁶⁶ W ósmym dniu odprawił lud. Błogosławili więc króla i rozeszli się do swych namiotów radośni, w dobrym nastroju z powodu wszystkiego dobra, którym Jahwe obdarzył Dawida, swojego sługę, i Izraela, swój lud. 9 ¹ Gdy Salomon ukończył budowę Świątyni Jahwe i pałacu królewskiego oraz wszystko, co według swych zamierzeń pragnął wykonać, ² Jahwe ukazał się Salomonowi po raz drugi, podobnie jak mu się objawił w Gibeon. ³ I rzekł mu Jahwe: Wysłuchałem twoją modlitwę i twoje błaganie, które zaniósłeś przed moje oblicze. Poświęciłem tę Świątynię, którą zbudowałeś, aby Imię moje pozostało tam na wieki. Oczy moje i serce moje będą tam po wszystkie dni. ⁴ Jeśli ty zaś będziesz postępował wobec mnie tak, jak postępował Dawid, twój ojciec, w czystości serca i prawości, wypełniając dokładnie wszystko, co ci nakazałem, i będziesz strzegł mojego Prawa i moich zarządzeń, ⁵ [wówczas] utwierdzą na wieki tron twojego królestwa nad Izraelem, jak [to] obiecałem Dawidowi, twojemu ojcu, mówiąc: Nie zabraknie ci potomka na tronie Izraela. ⁶ Jeśli jednak wy i synowie wasi naprawdę się odwrócicie ode mnie i nie będziecie strzec moich nakazów i moich przykazań, które wam dałem, lecz pójdziecie i będziecie służyć bogom obcym i będziecie się im kłaniać, ⁷ wytracę Izraela z ziemi, którą mu dałem, a Świątynię, którą poświęciłem Imieniu mojemu, odrzucę sprzed oblicza mego. Izrael stanie się przedmiotem przysłowia i pośmiewiskiem u wszystkich narodów, ⁸ a ta Świątynia będzie rumowiskiem. Każdy, kto obok niej przejdzie, zdumieje się i zagwizdże. I będą pytać: Dlaczego Jahwe tak postąpił z tą ziemią i z tą Świątynią? ⁹ Odpowiedzą: Ponieważ opuścili Jahwe, swojego Boga, który wywiódł ich ojców z ziemi egipskiej, i poszli za obcymi bóstwami, kłamali się im i służyli im, dlatego Jahwe wywiódł na nich całe to nieszczęście.

1 Krn 28,1-21 Dlaczego Dawid nie mógł zbudować świątyni?

¹ Dawid zgromadził w Jeruzalem wszystkich książąt Izraela, naczelników pokoleń i wodzów oddziałów, które służyły królowi, tysiącników jak i setników, zarządców wszystkich dóbr i stad królewskich, a ponadto synów swoich i dworzan, bohaterów i wszystkich dzielnych wojowników. ² Król Dawid powstał i przemówił stojąc: Słuchajcie mnie, bracia moi i ludu mój! Zamierzałem zbudować Dom, by tam spoczęła Arka Przymierza Jahwe i jako podnózek dla stóp Boga naszego. Poczyliem więc przygotowania do budowy, ³ ale Bóg rzekł do mnie: „Nie zbudujesz Domu dla Imienia mego, boś jest rozmiłowany w wojnie i przelewałś krew”. ⁴ Wybrał mnie jednak Jahwe, Bóg Izraela, spośród wszystkiego domu mego ojca, abym był królem nad Izraelem na wieki. Judę bowiem wybrał na księcia, spośród Judy ród mego ojca, a spośród synów mego ojca mnie raczył wybrać na króla nad całym Izraelem. ⁵ Spośród zaś wszystkich moich synów - wielu bowiem synów dał mi Jahwe - wybrał mego syna Salomona, aby zasiadł na stolicy królestwa Jahwe nad Izraelem. ⁶ I rzekł do mnie: „To Salomon, twój syn, zbuduje mój Dom i moje dziedzince. Jego bowiem obrałem sobie za syna, a Ja mu będę ojcem. ⁷ Jeśli będzie wytrwale - jak to czyni - wypełniał moje przykazania i postanowienia, umocnię jego królestwo na wieki.” ⁸ Teraz więc wobec całego Izraela, społeczności Jahwe i wobec Boga naszego, który nas słucha [nakazuję wam]: zachowujcie i wypełniajcie wszystkie przykazania Boga waszego, Jahwe, żebyście mogli posiadać tę dobrą ziemię i przekazać ją jako wiekuiste dziedzictwo dzieciom, które po was przyjdą. ⁹ Ty zaś, mój synu Salomonie, uznaj Boga ojca twego i służ Mu sercem doskonałym i umysłem oddanym, bo Jahwe przenika wszystkie serca i zgłębia wszystkie tajniki myśli. Jeśli Go szukać będziesz, pozwoli ci się odnaleźć, ale jeśli Go opuścisz, i On cię też odrzuci na wieki. ¹⁰ Rozważ teraz: oto Jahwe wybrał ciebie, abys zbudował Dom, [który będzie] Świątynią. Wytrwaj więc i wykonaj to! ¹¹ Przekazał tedy Dawid swemu synowi wzór przedsionka i samej Świątyni, a także jej składów, skarbcza sal górnych, pomieszczeń wewnętrznych oraz miejsca dla płyty ekspiacyjnej, ¹² a także wzór wszystkiego, co sam umyślił: dziedzinców Domu Jahwe i wszystkich komnat dookoła, a także skarbców Domu Bożego i skarbców na rzeczy święte; ¹³ [pomieszczeń] dla zmian kapłanów i lewitów i dla wszelkiej pracy w służbie Domu Jahwe oraz dla wszystkich naczyń [przeznaczonych] na służbę Domu Jahwe.

¹⁴ [Wyznaczył] też odpowiednią wagę złota na wszystkie naczynia złote do poszczególnych usług, podobnie odpowiednią ilość srebra na wszystkie naczynia srebrne do rozmaitych usług. ¹⁵ [Dał] pewną ilość złota na świeczniki złote i na ich złote lampy według wagi każdego świecznika i jego lamp; [dał również] srebra na świeczniki srebrne według wagi każdego świecznika i jego lamp, zależnie od przeznaczenia każdego świecznika. ¹⁶ Również [dał] pewną ilość złota na stoły [chlebów] składanych Bogu, na każdy stół, oraz srebra na stoły srebrne; ¹⁷ na widełki, kociołki i kadzielnice szczerozłote, na czasze złote, określoną wagą na każdą czaszę i na czasze srebrne według określonej wagi każdej czaszy. ¹⁸ Na ołtarz kadzenia dał określoną wagę szczerego złota, także na wyobrażenie złotego wozu cherubów, którzy rozpostartymi skrzydłami okrywali Arkę Przymierza Jahwe. [Rzekł Dawid]: ¹⁹ O tym wszystkim, jak wykonać prace według wzorów - zostałem pouczony przez Pisma pochodzące od Jahwe. ²⁰ I dalej mówił Dawid do swego syna Salomona: Bądź wytrwały i mocny, a bierz się do dzieła! Nie trwóż się ani się nie lękaj, albowiem Bóg Jahwe, mój Bóg, jest z tobą. On cię nie opuści ani też nie odstąpi od ciebie, dopóki nie wykonasz wszystkich prac przeznaczonych do służby w Domu Jahwe. ²¹ A oto zmiany kapłanów i lewitów do wszelkiej służby w domu Bożym będą z tobą w każdej pracy; wszyscy ochotni i zdolni do wszelkiej posługi, a książęta i cały lud stawią się także na każdy twój rozkaz.

1 Krn 29,1-20 Gromadzenie materiału i modlitwa Dawida

¹ Potem przemówił król Dawid do całego zgromadzenia: Syn mój, Salomon, którego jednego tylko wybrał Bóg, młody jest jeszcze i niedoświadczony, dzieło zaś jest wielkie, gdyż nie dla człowieka ma być ten pałac [budowany], ale dla Boga Jahwe. ² Z nakładem wszystkich sił swoich przygotowałem dla Domu Boga mego: złoto - na to, co winno być ze złota, srebro - na to, co ma być ze srebra, miedź - na to, co ma być z miedzi, żelazo - na to, co ma być z żelaza, drzewo - na to, co ma być z drzewa, kamienie onyksowe i kamienie do ozdabiania, kamienie fuk i rikma oraz wszelkie drogie kamienie i marmuru bardzo wiele. ³ Ponadto z przywiązania do Domu Boga mego, oprócz tego wszystkiego, co przygotowałem na Dom Świąty, oddaję na Dom mego Boga mój osobisty skarbiec, jaki posiadam - złoto i srebro, ⁴ 3000 talentów złota z Ofiru oraz 7000 talentów najczystsze srebro na pokrycie ścian budowli; ⁵ złoto na przedmioty złote, a srebro na srebrne i na wszystkie ręczne prace rzemieślników. A kto z was jeszcze chciałby dziś hojną ręką złożyć dar dla Jahwe? ⁶ I złożyli dobrowolnie [ofiary] naczelnicy rodów, naczelnicy pokoleń izraelskich, tysiącznicy i setnicy oraz przełożeni nad robotami królewskimi. ⁷ A złożyli na służbę w Domu Bożym: 5000 talentów złota, 10 000 darejków, 10 000 talentów srebra, 18 000 talentów miedzi oraz 100 000 talentów żelaza. ⁸ Ci, którzy posiadali drogie kamienie, oddawali je do skarbcza Domu Bożego na ręce Jechiela Gerszonity. ⁹ I weselił się lud z ofiar ochotnie składanych; ofiarowywano je bowiem dla Jahwe dobrowolnie, ze szczerego serca. Także i król Dawid wielce się radował.

¹⁰ Wielbił tedy Dawid Jahwe wobec całego zgromadzenia i mówił: Błogosławiony jesteś Jahwe, Boże ojca naszego Izraela, po wszystkie wieki! ¹¹ Twoja jest, o Jahwe, wielkość, moc, sława, majestat, cześć; wszystko bowiem, co jest na niebie i na ziemi, Twoje jest! Twoje, o Jahwe, jest panowanie. Tyś jako Król wyniesiony ponad wszystko!

¹² Bogactwo i sława od Ciebie pochodzą i Ty nad wszystkim panujesz. W Twym ręku jest moc i siła, Twoja ręka wywyższa i utwierdza wszystko. ¹³ Teraz więc, Boże nasz, uwielbiamy Cię i wystawiamy chwalebne Imię Twoje. ¹⁴ Czymże ja jestem i czym jest lud mój, żeśmy zdołali to wszystko złożyć Ci w darze? Od Ciebie bowiem pochodzi to wszystko i to tylko dajemy Tobie, cośmy z Twej ręki otrzymali.

¹⁵ Pielgrzymami bowiem i przychodniami jesteśmy przed Tobą, jako i wszyscy ojcowie nasi; dni nasze na ziemi mijają jako cień i nie mamy

się czego spodziewać. ¹⁶ O Jahwe, Boże nasz! Całe to mienie, które zebraliśmy na budowę Domu dla świętego Imienia Twego, z Twej ręki pochodzi i Twoje jest to wszystko. ¹⁷ Wiem ja, o Boże mój, że Ty badasz serca i miłujesz prawość; przeto ja w szczerości serca mego dobrowolnie złożyłem w ofierze to wszystko, a także i lud; widzę bowiem teraz z weselem i radością, że lud Twój, który się tu znajduje, złożył samorzutnie dary dla Ciebie. ¹⁸ O Jahwe, Boże ojców naszych, Abrahama, Izaaka i Izraela, zachowaj na wieki ten objaw myśli i uczuć ludu Twego i skieruj ich serca ku sobie! ¹⁹ Synowi zaś mojemu Salomonowi daj serce doskonałe, aby strzegł przykazań, nakazów i praw Twoich, by zdołał wszystko wykonać i wznosił Dom, do [budowy] którego poczyniłem przygotowania. ²⁰ Następnie przemówił Dawid do całego zgromadzenia: Błogosławcie teraz Jahwe, Bogu naszemu! I błogosławiło całe zgromadzenie Jahwe, Bogu ojców swoich, a pochyliwszy się oddali pokłon Jahwe i królowi. ²¹ Następnie złożyli dla Jahwe ofiary: ofiarowano nazajutrz jako całopalenie dla Jahwe tysiąc młodych wołów, tysiąc baranów i tysiąc jagniąt wraz z ofiarami z płynów i mnóstwo innych [ofiar] za całego Izraela.

2 Krn 2,1-17 przygotowania króla Salomona do budowy świątyni

¹ Salomon wyznaczył 70 000 mężczyzn do noszenia [ciężarów] i 80 000 mężczyzn do łamania [kamienia] w górach, a nad nimi 3600 [dozorców]. ² Posłał też Salomon do Chirama, ^K króla Tyru, z prośbą: Postąp ze mną tak, jak postąpiłeś z ojcem moim Dawidem, gdyż mu przysłał drzewo cedrowe, aby mógł wybudować sobie dom na mieszkanie. ³ Oto ja wnoszę Dom dla Imienia Jahwe, Boga mojego, aby Mu go poświęcić na palenie przed Nim wonnych ofiar z kadzidła, dla nieustannej [ofiary] z chlebów składanych [Bogu], dla całopalenia porannego i wieczornego, w szabaty, podczas nowiu księżyca i w uroczyste święta Jahwe, Boga naszego, co jest nakazem dla Izraela na wieki. ⁴ A Dom, który mam budować, będzie wielki, albowiem Bóg nasz jest wyższy ponad wszystkich bogów. ⁵ Któż jednak zdoła wznieść Dom dla Niego, skoro niebiosa nawet i najwyższe sfery ogarnąć Go nie mogą? Kimże jestem ja, bym Dom budował dla Niego albo bym [godny] był Mu składać ofiarę z kadzidła? ⁶ Teraz więc przyślij mi człowieka sprawnego, który umiałby wykonywać przedmioty ze złota, srebra, spiżu, żelaza, z purpury jasnej i purpury ciemnej i który by umiał rzeźbić, [by pracował] wraz z innymi rzemieślnikami, którzy są przy mnie w Judzie i w Jeruzalem, przygotowani jeszcze przez ojca mego Dawida. ⁷ Przyślij mi również z Libanu drzewa cedrowego, cyprysowego i sandałowego. ^K Wiem bowiem, że twoi słudzy umieją ścinać drzewo na Libanie. Moi słudzy będą [współpracowali] z twoimi sługami, ⁸ aby mi przygotowali jak najwięcej drzewa, albowiem Dom, który buduję, ma być wielki i wspaniały. ⁹ Na wyżywienie dla robotników, sług twoich, którzy będą ścinać drzewo, przeznaczam 12 000 kor wymłóconej pszenicy, 20 000 kor jęczmienia, 20 000 bat wina i podobnie 20 000 bat oliwy. ¹⁰ Odpowiedział na to król Chiram w piśmie, które wysłał do Salomona: Dlatego że umiłował Jahwe swój lud, ustanowił cię nad nim królem. ¹¹ I mówił dalej Chiram: Błogosławiony niech będzie Jahwe, Bóg Izraela, który uczynił niebiosa i ziemię i dał królowi Dawidowi syna mądrego, roztropnego i rozumnego, który buduje Dom dla Jahwe i pałac królewski dla siebie. ¹² Posyłam ci tedy Chirama-Abi, męża mądrego i biegłego, ¹³ syna kobiety z pokolenia Dana i ojca Tyryjczyka. Zna się na robotach w złocie, srebrze, spiżu, żelazie, kamieniu, drzewie, a także [na wyrobach] z jasnej i ciemnej purpury, bisioru i karmazynu. Potrafi on również wykonywać wszelkie rzeźby i zrealizować każde zamierzenie

współ z rzemieślnikami twymi i rzemieślnikami pana mego, a twego ojca Dawida.¹⁴ Pszenicę zaś, jęczmień, oliwę i wino, które pan mój przyobiecał, niech przyśle sługom swoim.¹⁵ My naścinamy drzewa w Libanie, ile ci tylko potrzeba, i sprowadzimy je morzem tratwami do Jaffy, a ty przewieziesz je do Jeruzalem.¹⁶ Policzył jeszcze Salomon wszystkich mężczyzn będących przychodniami w ziemi izraelskiej po tym spisie, którego dokonał ojciec jego Dawid; było ich 153 600.¹⁷ Wybrał z nich następnie 70000 do dźwigania [ciężarów], 80000 do łamania [kamieni] w górach oraz 3600 dozorców nad robotami ludu.

2Krn 3, 1-17 Budowa świątyni i jej wystrój

1 I tak zaczął Salomon budować Dom Jahwe w Jeruzalem na górze Moria, która została wskazana jego ojcu Dawidowi, na miejscu, które Dawid przygotował na klepisku Ornana Jebuzyty. 2 A zaczął budować w drugim miesiącu, drugiego dnia, w czwartym roku swego panowania. 3 Takie zaś były wymiary budowy Domu Bożego ustalone przez Salomona: długość - w łokciach według miary dawnej - wynosiła sześćdziesiąt łokci, a szerokość - dwadzieścia łokci. 4 Przedśionek natomiast, który się znajdował przed Świątynią i odpowiadał szerokości Domu [Bożego], miał szerokości dwadzieścia łokci, sto dwadzieścia łokci wysokości, a wewnątrz jego pokrył [Salomon] czystym złotem. 5 Dom wielki wyłożył drzewem cyprysowym i pokrył szczerym złotem, a na wierzchu przyozdobił palmami i girlandami. Pokrył też Dom ozdobami z drogich kamieni, a złoto [użyte] I było złotem z Parwaim. 7 Belki Domu jego progi, ściany i odrzwia pokrył złotem, a na ścianach wyrzeźbił cheruby. 8 Zbudował również Przybytek Najświętszy, którego długość wynosiła odpowiednio do szerokości Domu dwadzieścia łokci, a szerokość również dwadzieścia łokci, i pokrył go szczerym złotem [wagi] sześciuset talentów. 9 Waga złota [zużytego] na gwoździe wynosiła pięćdziesiąt syklów. Również górne sale pokrył złotem. 10 Uczynił też do Przybytku Najświętszego dwa cheruby rzeźbione i pokryte złotem. Skrzydła cherubów miały dwadzieścia łokci. długości. Skrzydło jednego, długości pięciu łokci, sięgało ściany Przybytku, a drugie skrzydło; również długie na pięć łokci, stykało się ze skrzydłem drugiego cheruba. 12 Podobnie skrzydło drugiego cheruba, długie na pięć łokci, sięgało ściany Przybytku, a pozostałe skrzydło, mające również pięć łokci, sięgało skrzydła poprzedniego cheruba. 13 Tak to rozpostarte skrzydła owych cherubów miały dwadzieścia łokci; stały one na swych nogach z twarzami zwróconymi ku Przybytkowi. 14 Wykonał również zasłonę z jasnej i ciemnej purpury, karmazynu i bisioru i wyhaftował na niej cheruby. 15 Wzniósł też przed Świątynią dwie kolumny, których wysokość wynosiła trzydzieści pięć łokci, a głowice na ich szczytach miały po pięć łokci., 16 Wyrzeźbił ponadto girlandy i umieścił je na kolumnach. Wykonał również sto owoców granatu i umieścił je w owych girlandach. 17 Kolumny te ustawił przed Świątynią: jedną z prawej, a drugą z lewej strony; prawą [kolumnę] nazwał Jakin, a lewą Boaz.

2 Krn 4,1-22 Sprzęty świątynne

¹ Wykonał również ołtarz spizowy długi na dwadzieścia łokci, szeroki również na dwadzieścia, a na dziesięć łokci wysoki. ² Następnie wykonał odlew okrągłego „morza”, którego średnica wynosiła dziesięć łokci, wysokość pięć łokci, a obwód trzydzieści. ³ Pod nim wyobrażenia kwiatów^K otaczały je dookoła wieńcem na trzydzieści łokci; okalały one morze dookoła dwoma rzędami i zostały odlane razem z morzem. ⁴ A stało ono na dwunastu wołach, z których trzy były zwrócone na północ, trzy na zachód, trzy na południe, a trzy na wschód. Morze znajdowało się nad nimi, a wszystkie ich zady były zwrócone do jego środka. ⁵ Grubość jego [ścian] była na szerokość dłoni, a jego krawędź miała kształt kielicha kwiatu lilii. Mogło pomieścić 3000 bat. ⁶ Wykonał też dziesięć zbiorników, z których pięć ustawił po prawej, a pięć po lewej strome; miano w nich obmywać wszystko, co było przygotowane na całopalenie. Morze natomiast było przeznaczone do obmywania się w nim kapłanów. ⁷ Następnie zrobił dziesięć świeczników złotych, zgodnie z ustalonymi o nich przepisami, i ustawił je w Świątyni, pięć po prawej, a pięć po lewej strome. ⁸ Wykonał również dziesięć stołów, które ustawił w Świątyni: pięć po prawej, a pięć po lewej strome. Sprawił nadto sto złotych czasz. ⁹ Wybudował dziedziniec kapłanów i wielki dziedziniec oraz bramy do nich, które pokrył spizem. ¹⁰ Morze zaś umieścił po prawej strome w kierunku południowo-wschodnim. ¹¹ Zrobił też Chiram kociołki, widełki i kropielnice. Tak to ukończył pracę, którą zobowiązał się wykonać dla króla Salomona w Domu Bożym. ¹² Wykonał mianowicie dwie kolumny z owalnymi głowicami, które wieńczyły ich szczyty, oraz dwie siatki, które okrywały dwie owalne głowice na szczycie tych kolumn; ¹³ oprócz tego czterysta jabłek granatu do obydwu siatek, po dwa rzędy jabłek granatu do każdej siatki, w celu pokrycia owalnych głowic, wieńczących szczyty kolumn; ¹⁴ dziesięć podstaw i dziesięć^K zbiorników na podstawach; ¹⁵ jedno morze i dwanaście wołów pod nim. ¹⁶ Ponadto kociołki, łopatki i widełki. Wszystkie te przedmioty wykonał Chiram-Abi dla króla Salomona do Domu Jahwe z czystego spizu. ¹⁷ Odlewał je król w okręgu Jordanu, w gliniastej ziemi, pomiędzy Sukkot i Ceredata. ¹⁸ A sporządził Salomon owych naczyń tak wiele, że nie badano wagi spizu. ¹⁹ Sprawił też Salomon wszystkie sprzęty do Domu Bożego: ołtarz złoty i stoły na chleby składane Bogu, ²⁰ świeczniki oraz szczerozłote lampy do nich, aby je zapalono przed Świątynią zgodnie z przepisem; ²¹ ponadto kwiaty, lampy i szczytce złote, wykonane z wyborowego złota; ²² wreszcie noże, czasze, kropielnice i kadzielnice - wszystko ze szczerzego złota; podobnie też podwoje [wiodące do] Świątyni, bramy wewnętrzne do miejsca Najświętszego i bramy do miejsca Świętego - wszystko ze złota.

2 Krn 5,1-14 Arka przeniesiona do świątyni i Boża odpowiedź

¹ I tak dobiegły końca wszelkie prace, jakie wykonał Salomon dla Domu Jahwe. Następnie przyniósł on i złożył w skarbcu Domu Bożego wszystkie święte dary, które ofiarował jego ojciec, Dawid: złoto, srebro i przeróżne naczynia.² Zwołał następnie Salomon do Jeruzalem starszyznę Izraela, wszystkich naczelników pokoleń i przełożonych rodów izraelskich, na [uroczystość] przeniesienia Arki Przymierza Jahwe z Miasta Dawidowego, czyli z Syjonu.³ W uroczyste święto siódmego miesiąca zgromadzili się przy królu wszyscy Izraelici.⁴ Gdy zebrała się cała starszyzna Izraela, lewici wzięli Arkę.⁵ Kapłani i lewici przenieśli więc Arkę, Namiot Zjednocznia i wszystkie święte przedmioty, jakie były w Namiocie.⁶ Król Salomon wraz z całą społecznością Izraela, która zebrała się przy nim przed Arką, złożył w ofierze owce i woły w takiej ilości, że nie można ich było zliczyć ani opisać.⁷ Wnieśli więc kapłani Arkę Przymierza Jahwe na jej miejsce do Przybytku Domu Świętego, do miejsca Najświętszego, pod skrzydła cherubów.⁸ Cheruby bowiem rozpościerały skrzydła nad miejscem Arki i nakrywały z góry Arkę oraz jej drażki.⁹ Owe drażki były tak długie, że końce ich widać było z miejsca Świętego przed miejscem Najświętszym, ale z zewnątrz nie były widoczne. Pozostają tam aż po dzień dzisiejszy.¹⁰ W Arce nie było nic oprócz dwóch tablic, które w niej złożył Mojżesz na Chorebie, gdy Jahwe zawierał Przymierze z synami Izraela po ich wyjściu z Egiptu.¹¹ Gdy kapłani wyszli z miejsca Świętego - wszyscy bowiem kapłani, którzy tylko byli obecni, poświęcili się, nie przestrzegając podziału na zmiany -¹² a wszyscy lewici-śpiewacy: Asaf, Heman i Jedutun, ich synowie i bracia odziani w bisior stali po wschodniej stronie ołtarza [grając] na cymbałach, harfach i cytrach, a z nimi było stu dwudziestu kapłanów grających na trąbach -¹³ taka zaś zgodność panowała między tymi, co grali na trąbach, a tymi, co śpiewali, że słysząc było jakby jeden głos sławiący i wychwalający Jahwe - gdy jeszcze głośniej grali na trąbach, cymbałach oraz innych instrumentach muzycznych i chwalili Jahwe, że jest dobry, że na wieki [trwa] miłosierdzie Jego, Świątynia napępiała się obłokiem Chwały Jahwe.¹⁴ I nie mogli tam pozostać kapłani, by dopełnić swej służby, z powodu obłoku, gdyż Chwała Jahwe wypełniała Dom Boży.

2 Krn 6,12-42 Modlitwa króla Salomona w świątyni

¹² Następnie stanął Salomon przed ołtarzem Jahwe i wobec całego zgromadzenia Izraela wyciągnął swoje ręce.¹³ Zbudował bowiem Salomon podwyższenie ze spiżu, które ustawił pośrodku dziedzińca. Długość jego wynosiła pięć łokci, szerokość pięć łokci, a wysokość trzy łokcie. Wstąpił na nie, upadł na kolana wobec całego zgromadzenia Izraela i wyciągnawszy ręce ku niebu,¹⁴ rzekł: Jahwe, Boże Izraela, nie ma Boga na niebie i na ziemi podobnego Tobie; dochowujesz Przymierza i obdarzasz łaską sługi swoje, którzy postępują przed Tobą w szczerości swego serca.¹⁵ Dotrzymałeś obietnicy danej słudze Twemu, a mojemu ojcu, Dawidowi: coś przyrzekł ustami, dziś czynem wypełniłeś. ¹⁶ Teraz więc, o Jahwe, Boże Izraela, dopełnij tego, coś przyrzekł słudze twemu a mojemu ojcu, Dawidowi, gdyś wyrzekł: „Zawsze będzie zasiadał twój potomek przed moim obliczem na tronie Izraela, jeśli tylko synowie twoi będą przestrzegać sposobu życia i postępowania według prawa mego, tak jak ty postępowałeś wobec mnie.” ¹⁷ Niechże więc teraz, o Jahwe, Boże Izraela, dopełni się słowo Twoje, któreś wyrzekł do sługi Twego, Dawida. ¹⁸ Czyż naprawdę jednak Bóg zamieszka z człowiekiem na ziemi? Oto niebiosa i niebos niebios nie mogą Cię ogarnąć, o ileż mniej ten Dom, który ja zbudowałem. ¹⁹ Nakłoń ucha na modlitwę sługi Twego i prośbę jego, o Jahwe, Boże mój! Wysłuchaj wołanie i modlitwy, które sługa Twój zanosí do Ciebie. ²⁰ Niechaj oczy Twoje zwrócone będą na ten Dom we dnie i w nocy. Wszak to jest miejsce, o którym powiedziałaś, że tu przebywać będzie Imię Twoje, abyś wysłuchał modlitwy, jaką na tym miejscu będzie zanosí Twój sługa.²¹ Wysłuchaj błagania sługi Twego, a także ludu Twego izraelskiego, gdy modlić się będą na tym miejscu. Wysłuchaj z miejsca, które zamieszkujeś w niebiosach, wysłuchaj i przebacź! ²² Gdy zgrzeszy człowiek przeciw bliźniemu swemu i wezwany do złożenia przysięgi stawi się, żeby przysiąc przed Twym ołtarzem w tym Domu, ²³ wtedy Ty zechciej wysłuchać z nieba i racz rozsądzić pomiędzy sługami Twymi; potęp bezbożnego oddając mu według postępowania jego, a uniewinnij sprawiedliwego osądzając go według uczciwości jego. ²⁴ Kiedy Twój lud izraelski zostanie rozgromiony przez nieprzyjaciół, ponieważ zgrzeszył przeciw Tobie, ale potem nawróci się i będzie wielbił Imię Twoje, i będzie modlił się i zanosí do Ciebie błagania w tym Domu,²⁵ wtedy Ty wysłuchaj z nieba i odpuść grzech ludowi Twemu izraelskiemu, i przywróc go do ziemi, którą oddałeś jemu oraz jego ojcom. ²⁶ Kiedy zamknie się niebo i deszcz przestanie padać, dlatego że zgrzeszyli przeciw Tobie, lecz zaczną się modlić na tym miejscu i będą wielbić Imię Twoje, a odwrócą się od swych grzechów, ponieważ ich ukarałeś,²⁷ Ty zechciej wysłuchać z nieba i odpuść grzech sług Twoich i Twego ludu izraelskiego. Naucz ich drogi prawej, po której mają postępować, i spuść deszcz na Twoją ziemię, którą dałeś w dziedzictwie ludowi swemu. ²⁸ Gdy

w kraju głód pocznie się szerzyć, wybuchnie zaraza, gdy będzie [w nim] susza, śnieć [zbożowa], szarańcza lub robactwo, gdy nieprzyjaciel oblegnie [lud] w kraju u jego bramy i we wszelkim nieszczęściu czy chorobie,²⁹ a jeśli ktokolwiek z ludzi albo też cały naród izraelski zanieś do Ciebie modlitwę i błaganie i każdy w poczuciu swej klęski i bólu wyciągnie ręce ku temu Domowi,³⁰ Ty zechciej wysłuchać z nieba, z miejsca, które zamieszkujesz, przebaczyć i oddać każdemu według postępowania jego, Ty, który znasz jego serce. Ty jeden bowiem znasz serca synów ludzkich,³¹ aby się Ciebie lękali i aby postępowali według dróg Twoich po wszystkie dni życia swego na ziemi, którą dałeś ojcom naszym.³² Także i cudzoziemiec, który nie należy do Twego ludu izraelskiego, gdy przybędzie z ziemi odległego kraju dla wielkiego Imienia Twego, potężnej ręki Twojej i wyciągniętego ramienia Twego, i modlić się będzie w tym Domu,³³ Ty zechciej wysłuchać z nieba, z miejsca, które zamieszkujesz, i uczynić wszystko, o co wołać będzie do Ciebie ten cudzoziemiec, ażeby wszystkie ludy ziemi poznały Imię Twoje i bały się Ciebie, jako i lud Twój izraelski, i ażeby wiedziały, że Imię Tve było wzywane nad tym Domem, który ja zbudowałem.³⁴ Kiedy lud Twój wyruszy na wojnę przeciw nieprzyjaciołom swoim drogą, na którą go skierujesz, a będzie się modlił zwrócony ku temu miastu, któreś wybrał, i ku Domowi, który zbudowałem³⁵ dla Imienia Twego, zechciej wysłuchać z niebios jego modlitwę i błaganie i oddaj mu sprawiedliwość.³⁶ Gdy zgrzeszą przeciw Tobie — bo przecież nie ma człowieka, który by nie grzeszył — a Ty rozgniewawszy się na nich wydasz ich w ręce wrogów, którzy pojmanych uprowadzą w niewolę do ziemi dalekiej lub bliskiej,³⁷ oni zaś w ziemi, do której zostali uprowadzeni, zaczną pokutować, a nawróciwszy się będą się modlić do Ciebie w kramie swej niewoli, mówiąc: „Zgrzeszyliśmy, złeśmy uczynili, popełniliśmy czyny bezbożne”,³⁸ i nawrócą się do Ciebie z całego serca swego i z całej duszy swojej w kraju niewoli, dokąd zostali uprowadzeni, i będą się modlić zwróceni do swego kraju, który dałeś ich ojcom, i w stronę miasta, które wybrałeś, oraz Domu, który zbudowałem dla Imienia Twego,³⁹ racz wtedy wysłuchać z nieba, z miejsca, które zamieszkujesz, modlitwę ich i błaganie. Oddaj im sprawiedliwość i zechciej przebaczyć ludowi Twemu, który zgrzeszył przeciwko Tobie!⁴⁰ A teraz proszę, Boże mój, niech oczy Twe będą otwarte, a uszy Twe czułe na modlitwę zanoszoną w tym miejscu.⁴¹ Powstań więc teraz, o Jahwe, Boże, i wejdź do miejsca Twego spoczynku, ty i Arka mocy Twojej. Niech się kapłani Twoi, o Jahwe, Boże, przyobleką w zbawienie, a święci Twoi niech się radują w pomyślności.⁴² O Jahwe, Boże, nie odwracaj oblicza od pomazańca Twego,^K pamiętaj o łaskach [przrzeczonych] Dawidowi, słudze Twemu!

2 Krn 7,1-10 Poświęcenie świątyni

¹ Kiedy Salomon zakończył modlitwę, spadł ogień z nieba, pochłonął całopalenie i [inne] ofiary, a Chwała Jahwe wypełniła Dom. ² I nie mogli już kapłani wejść do Domu Jahwe, albowiem Chwała Jahwe wypełniła Jego Dom. ³ Wszyscy zaś synowie Izraela, widząc zstępujący na Dom ogień i Chwałę Jahwe, upadli twarzą do ziemi na [kamienne] płyty, oddali pokłon i wielbili Jahwe, „bo dobry jest, bo na wieki [trwa] miłosierdzie jego”. ⁴ Król i wszystek lud złożyli ofiary przed Jahwe. ⁵ Król Salomon złożył jako ofiarę 22 000 wołów i 120 000 owiec. W ten sposób król wraz z całym ludem dokonali poświęcenia Domu Bożego. ⁶ Kapłani trwali na stanowiskach, podobnie jak i lewici z instrumentami muzycznymi Jahwe, które wprowadził król Dawid, by składali na nich dziękczynienia dla Jahwe, „bo na wieki miłosierdzie Jego”. Naprzeciw nich kapłani grali na trąbach, a wszystek lud stał. ⁷ Poświęcił też Salomon środkową część dziedzińca, który się znajdował przed Domem Jahwe; tam bowiem złożył ofiary całopalne i tłuszcz z ofiar dziękczynnych, gdyż na ołtarzu spiżowym zbudowanym przez Salomona nie mogły się pomieścić ofiary całopalne oraz ofiary z pokarmów i tłuszczów. ⁸ Salomon i cały Izrael wraz z nim — wielkie zgromadzenie [ludu przybyłego] od Wejścia do Chamat aż do Potoku Egipskiego — obchodzili w owym czasie wielkie święto przez dni siedem. ⁹ W ósmym dniu odbyło się uroczyste zgromadzenie, gdyż poświęcenie ołtarza trwało dni siedem i przez siedem dni obchodzili święto uroczyste. ¹⁰ Dwudziestego trzeciego dnia siódmego miesiąca [Salomon] odesłał lud do ich namiotów; [ludzi] rozradowanych, z sercem przepelnionym wdzięcznością za dobrodziejstwa, które Jahwe wyświadczył Dawidowi, Salomonowi i swemu ludowi izraelskiemu.

2 Krn 8,12-16 Organizacja kultu

¹² Złożył wówczas Salomon dla Jahwe ofiarę całopalną na ołtarzu Jahwe, który wznosił przed przedsionkiem, ¹³ aby każdego dnia zgodnie z przepisami Mojżesza składać nakazane ofiary w szabaty, na nowiu księżyca i w uroczyste święta trzy razy do roku: w Święto Przaśników, Święto Tygodni i w Święto Namiotów. ¹⁴ Ustanowił też, według podziału dokonanego przez ojca swego Dawida, zmiany kapłanów w ich czynnościach i lewitów w ich obowiązkach, by sławili [Boga] i pomagali kapłanom według ustalonego na każdy dzień porządku. [Ustanowił również] zgodnie z rozporządzeniem męża Bożego, Dawida, odźwiernych przy każdej bramie według ich zmian. ¹⁵ I nie odstąpiono od nakazów króla, które odnosiły się do kapłanów, lewitów, skrybów i wszystkich [innych] spraw. ¹⁶ Tak dokonane zostało wszelkie dzieło Salomona od dnia, w którym położono podwaliny Świątyni Jahwe, aż do zupełnego jej ukończenia.

2 Krn 20,3-30 Modlitwa Króla Jozafata w czasie zagrożenia

³ Ułakł się Jozafat i postanowił zwrócić się o radę do Jahwe, zarządzając post w całej [ziemi] judzkiej. ⁴ Zebrali się więc mieszkańcy Judy, aby błagać Jahwe o pomoc, zesłi się także ze wszystkich miast judzkich, aby prosić Jahwe. ⁵ Jozafat stanął pośród zgromadzenia ludu z Judy i z Jeruzalem w Świątyni Jahwe przed nowym dziedzińcem ⁶ i przemówił: Jahwe, Boże ojców naszych, czyż nie jesteś Bogiem na niebie i Panem królestw wszystkich narodów? W Twym ręku jest moc i potęga, a nie masz nikogo, kto by się ostał przed Tobą. ⁷ Czy to nie Ty, Boże nasz, wypędziłeś mieszkańców tej ziemi przed ludem Twym Izraelem i oddałeś ją na wieki potomstwu przyjaciela Twego, Abrahama? ⁸ Osiedlili się w niej i wzniesli w niej Świątynię dla Imienia Twego. Mówili bowiem: ⁹ Jeśli spadnie na nas nieszczęście, miecz pomsty, zaraza lub głód, staniemy przed tą Świątynią i przed obliczem Twoim - albowiem Imię Twoje przebywa w tym Domu - i wołać będziemy do Ciebie w utrapieniu naszym, a Ty nas wysłuchasz i wybawisz. ¹⁰ A teraz oto Ammonici, Moabici i [mieszkańcy] góry Seir, na których [ziemię] nie dozwoliłeś Izraelowi wstąpić, gdy wędrował z ziemi egipskiej - ominęli ją bowiem i nie wytracili ich - ¹¹ oto jak nam się odwdziczają! Wtargnęli do nas, aby nas wygnać z dziedzictwa Twego, które nam oddałeś na własność. ¹² Boże nasz, czyż nie dokonasz sądu nad nimi? Sami nie mamy bowiem siły, by odeprzeć tak wielkie mnóstwo, które na nas uderza. Nie wiemy, co czynić mamy, lecz oczy nasze zwrócone są ku Tobie. ¹³ Wszystek lud Judy stał przed Jahwe z małymi dziećmi, żonami i synami. ¹⁴ A duch Jahwe ogarnął pośród zgromadzenia Jachaziela, syna Zekarjahu, syna Benaji, syna Jeiela, syna Matanii, lewitę, potomka Asafa, ¹⁵ który zawołał: Słuchajcie wszyscy z Judy, mieszkańcy Jeruzalem, i ty, królu Jozafacie! Tak mówi do was Jahwe: Nie trwóście się ani się nie lękajcie tego wielkiego mnóstwa, bo nie wasza to jest wojna, ale Boża. ¹⁶ Jutro ruszajcie przeciw nim; oto oni będą iść zboczem [góry] Cic i spotkacie ich przy końcu wąwozu, naprzeciw pustyni Jeruel. ¹⁷ Nie wy macie się potykać w tej bitwie, stawcie się jednak i oglądajcie wybawienie wasze przez Jahwe, o Judo i Jeruzalem! Nie trwóście się ani się nie lękajcie! Jutro ruszajcie na spotkanie z nimi, a Jahwe będzie z wami! ¹⁸ I pokłonił się Jozafat twarzą ku ziemi, a wszystek lud judzki i mieszkańcy Jeruzalem upadli również przed obliczem Jahwe, aby Mu oddać pokłon. ¹⁹ Wówczas lewici, potomkowie Kehata i potomkowie Korego

powstali, wysławiając Jahwe, Boga Izraela, głosem donośnym i potężnym. ²⁰ Nazajutrz wyruszyli więc rano i ciągnęli przez pustynię Tekoa. A gdy już mieli ruszać, powstał Jozafat i rzekł: Słuchajcie mnie, Judo i mieszkańcy Jeruzalem! Zaufajcie Jahwe, Bogu waszemu, a będziecie bezpieczni; wierzcie prorokom Jego, a poszczęści się wam! ²¹ Potem naradziwszy się z ludem wyznaczył śpiewaków dla Jahwe, by Go chwalili, idąc w poświęconych szatach przed wojskiem i śpiewając: „Wysławiajcie Jahwe, bo na wieki trwa miłosierdzie Jego!” ²² W chwili gdy poczęli wznosić pienia pochwalne, Jahwe zastawił zasadzkę na Ammonitów, Moabitów i [mieszkańców] góry Seir, którzy wyruszyli przeciw Judzie, i sprawił, że zostali pobici. ²³ Ammonici i Moabici rzucili się najpierw na mieszkańców góry Seir, by ich zupełnie rozgromić i wyniszczyć. A gdy już skończyli z mieszkańcami Seiru, zwrócili się jedni przeciw drugim i wytracili się wzajemnie. ²⁴ Kiedy [wojsko] Judy doszło do miejsca, skąd było widać pustynię, i zwróciło się ku temu mnóstwu, [ujrzało] tylko trupy leżące na ziemi, a nikt ująć nie zdołał. ²⁵ Jozafat i jego lud zbliżyli się, aby zebrać łupy. Znaleźli bardzo wiele bogactwa: bydła,^K szat^K i cennych naczyń. Pobrali tego tak wiele, że nawet udźwignąć nie mogli. Trzy dni zajęło im zbieranie łupów, gdyż było ich bardzo wiele. ²⁶ Czwartego zaś dnia zgromadzili się w Dolinie Błogosławieństwa i błogosławili tam Jahwe. Dlatego właśnie nazwali to miejsce Doliną Błogosławieństwa [i nazywa się tak] aż po dzień dzisiejszy. ²⁷ Potem wszyscy mężowie z Judy i Jeruzalem na czele z Jozafatem ruszyli w drogę powrotną do Jeruzalem, bo rozradował ich Jahwe, uwalniając od nieprzyjaciół. ²⁸ Wkroczyli do Jeruzalem przy dźwiękach harf, cytr i trąb, udając się do Świątyni Jahwe. ²⁹ I padł strach przed Bogiem na wszystkie królestwa [obcych] krajów, gdy się dowiedziały, jak to Jahwe walczył przeciw nieprzyjaciołom ludu izraelskiego. ³⁰ Tak więc pokój zapanował w królestwie Jozafata; Jahwe dał mu bezpieczeństwo ze wszystkich stron.

2Krn 24,1-16 Król Joasz odnawia świątynię

¹ Joas miał siedem lat, kiedy został królem, a rządził przez czterdzieści lat w Jeruzalem. Matka jego miała na imię Cibja [a pochodziła] z Beerszeby.

² Dopóki żył kapłan Jehojada, Joas czynił to, co było słuszne w oczach Jahwe.³ Jehojada dał mu dwie żony i miał [z nich] synów i córki.⁴ Później Joas powziął zamiar odnowienia Świątyni Jahwe.⁵ Zebrał więc kapłanów i lewitów i rzekł do nich: Rozejdźcie się po miastach Judy i zbierajcie pieniądze pośród całego Izraela, aby Świątynia Boga waszego była co roku odnawiana. Spieszcie się z tym! Lewici jednak działali bez pośpiechu.

⁶ Wezwał więc król ich przełożonego Jehojadę i rzekł: Czemu nie pilnujesz lewitów, aby przynosili z Judy i z Jeruzalem daniny, które ustanowił Mojżesz, sługa Jahwe, i nałożył na zgromadzenie Izraela dla [potrzeb] Namiotu Zjednoczenia?⁷ Bezbożna Atalia bowiem i jej synowie złupili Świątynię Bożą, a wszystkie przedmioty poświęcone dla Domu Jahwe oddali na służbę Baalom.⁸ Rozkazał więc król, aby zrobiono skrzynię i ustawiono ją na zewnątrz, w bramie Świątyni Jahwe.

⁹ Ogłoszono następnie w Judzie i w Jeruzalem, aby [każdy] przynosił dla Jahwe daninę nałożoną Izraelowi na pustyni przez Mojżesza, sługę Bożego.¹⁰ Uradowali się wszyscy książęta i cały lud; przychodzili i rzucali do skrzyni [ofiary], póki się nie wypełniła.¹¹ Co pewien czas lewici, widząc, że zebrało się już dużo pieniędzy, przynosili skrzynię do urzędu królewskiego. Przychodził wówczas pisarz królewski oraz pełnomocnik arcykapłana i opróżniali skrzynię, a potem brali ją i odnosili z powrotem na swoje miejsce. Tak postępowali każdego dnia i zebrali bardzo dużo pieniędzy.

¹² Król i Jehojada przekazali je nadzorcom robót około Świątyni Jahwe. Ci z kolei najmowali kamieniarzy i cieśli dla odnowienia Świątyni Jahwe, a także rzemieślników pracujących przy obróbce żelaza i brązu dla umocnienia Domu Jahwe.¹³ Rzemieślnicy zabrali się do pracy i dzięki nim dzieło odnowy postępowало naprzód. Przywiedli Świątynię Bożą do pierwotnego stanu i umocnili ją.¹⁴ Gdy ukończyli pracę, resztę pieniędzy odnieśli królowi i Jehojadzie. Sporządzono za nie sprzęty do Świątyni Jahwe oraz naczynia do służby [Bożej] i całopaleń, dalej czasze, miseczki oraz [inne] przedmioty złote i srebrne.

Dopóki żył Jehojada, ofiarowano nieustannie całopalenie w Świątyni Jahwe.¹⁵ Potem zestarzał się Jehojada i umarł, przeżywszy pełnię dni. Miał sto trzydzieści lat, gdy umarł.

¹⁶ Pochowano go w Mieście Dawidowym razem z królami, gdyż wielkie miał zasługi wobec Izraela i Boga oraz Jego Świątyni.

2 Krn 29,1-35 Oczyszczenie świątyni dokonane przez Króla Ezechiasza

¹ Ezechiasz został królem mając lat dwadzieścia pięć, a dziesięć lat sprawował władzę w Jeruzalem. Matka jego miała na imię Abijja i była córką Zekarjahu. ² Podobnie jak jego ojciec Dawid czynił to, co było słuszne w oczach Jahwe. ³ On to w pierwszym roku swoich rządów, zaraz w pierwszym miesiącu, otworzył bramy Świątyni Jahwe i naprawił je. ⁴ Sprowadził następnie kapłanów i lewitów, zgromadził ich na dziedzińcu wschodnim ⁵ i przemówił do nich tymi słowy: Słuchajcie mnie lewici: Poświęćcie się teraz, poświęćcie również Świątynię Jahwe, Boga ojców waszych, a usuńcie poza obręb Świątyni wszystko, co nieczyste. ⁶ Zgrzeszyli bowiem ojcowie nasi i czynili to, co jest złe w oczach Jahwe, Boga naszego. Opuścili Go, odwrócili twarz swoją od Przybytku Jahwe i plecami odwrócili się od Niego. ⁷ Co więcej, zamknęli bramy przedsionka, zagasili lampy, zaniechali ofiar z kadzidła ani też nie składali Bogu Izraela ofiar całopalnych w Świątyni. ⁸ Dlatego gniew Jahwe spadł na Judę i na Jeruzalem. Uczynił z nich przedmiot strachu, zgrozy i pośmiewiska, jak to zresztą sami na własne oczy widzicie. ⁹ Dlatego ojcowie nasi polegli od miecza, córki zaś nasze, synowie i żony zostali uprowadzeni do niewoli. ¹⁰ Teraz więc ja postanowiłem zawrzeć przymierze z Jahwe, Bogiem Izraela, aby odwrócił od nas żar swego gniewu. ¹¹ Synowie moi, nie bądźcie [już dłużej] niedbali, was to bowiem powołał Jahwe, abyście stali przed Nim i pełnili Jego służbę, abyście byli Jego sługami i składali mu ofiary z kadzidła! ¹² Powstali wówczas lewici: Machat, syn Amasaja, Joel, syn Azarjahu, z potomków Kehata; a z potomków Merariego: Kisz, syn Abdiego, i Azarjahu, syn Jehallelela; z Gerszonitów: Joach, syn Zimmy, i Eden, syn Joacha. ¹³ Z synów Elicafana: Szimri i Jeiel; a z synów Asafa: Zekarjahu i Mattanjahu. ¹⁴ Z synów Hemana: Jechiel i Szimi; z synów Jedutuna: Szemaja i Uzziel. ¹⁵ Zgromadzili oni swoich braci, którzy poświęciwszy się przybyli na wezwanie królewskie zgodnie ze słowami Jahwe, aby oczyścić Świątynię Jahwe. ¹⁶ Gdy kapłani weszli do wnętrza Świątyni Jahwe, aby ją oczyścić, wyrzucili na dziedziniec Świątyni Jahwe wszelkie nieczystości, jakie znaleźli w Świątyni Jahwe; lewici zabierali je stamtąd i wyrzucali precz do potoku Cedron. ¹⁷ Zaczęli oczyszczanie w pierwszym dniu pierwszego miesiąca, a ósmego dnia tegoż miesiąca doszli do przedsionka Jahwe. Oczyszczanie Świątyni Jahwe trwało osiem dni i ukończono je w szesnastym dniu

pierwszego miesiąca.¹⁸ Przyszli następnie do króla Ezechiasza i rzekli: Oczyszciliśmy całą Świątynię Jahwe, a także ołtarz całopalenia i stół [chlebów] składanych Bogu ze wszystkimi należącymi do nich sprzętami.¹⁹ Także wszystkie inne sprzęty, które zbezczescił król Achaz podczas swego grzesznego panowania, ustawiliśmy znowu i oczyszciliśmy, a oto teraz znajdują się przed ołtarzem Jahwe.²⁰ Wstał król Ezechiasz, o poranku zgromadził przedniej szych [mężów] miasta i wszedł do Świątyni Jahwe.²¹ Przyprawiono siedem cielców, siedem baranów, siedem jagniąt i siedem kozłów na ofiarę przebłagalną za królestwo, za Świątynię i za Judę; rozkazał więc król kapłanom, synom Aarona, by złożyli ofiarę na ołtarzu Jahwe.²² Najpierw zabili woły, a kapłani zebrali ich krew i wylali na ołtarz; potem zabili barany i wylali krew na ołtarz; zabili wreszcie jagnięta i wylali krew na ołtarz.²³ Następnie przyprowadzili przed króla i zgromadzenie kozły [przeznaczone] na ofiarę przebłagalną, a oni włożyli na nie swe ręce.²⁴ Potem zabili je kapłani, a ich krew wylali wokół ołtarza jako ofiarę przebłagalną, na zadośćuczynienie za całego Izraela. Za całego bowiem Izraela nakazał król złożyć całopalenie i ofiarę przebłagalną.²⁵ Wprowadził też do Świątyni Jahwe lewitów z cymbałami, harfami i cytrami, stosownie do zarządzeń Dawida, Gada, który był „widzącym” króla, i proroka Natana. Taki był bowiem rozkaz Jahwe przekazany przez Jego Proroków.²⁶ Stanęli więc lewici z instrumentami Dawida, a kapłani z trąbami.²⁷ Wówczas rozkazał Ezechiasz, aby złożono na ołtarzu ofiarę całopalną. W chwili, gdy przystąpiono do składania ofiary całopalnej, rozpoczęto śpiewy [pochwalne na cześć] Jahwe przy dźwiękach trąb i akompaniamencie instrumentów Dawida, króla Izraela.²⁸ Całe zgromadzenie upadło na twarz, śpiewano pieśń przy dźwiękach trąb, a trwało to wszystko aż do końca ofiary całopalenia.²⁹ A gdy ofiara całopalenia została złożona, król i wszyscy, którzy z nim byli, upadli na kolana i oddali pokłon.³⁰ Król Ezechiasz i księżęta rozkazali lewitom, by wysławiali Jahwe słowami Dawida i Asafa „widzącego”. Wysławiali Go z wielką radością, padali na twarz i oddawali pokłon.³¹ Potem przemówił Ezechiasz tymi słowy: Teraz, gdy na nowo poświęciliście ręce wasze dla Jahwe, zbliżcie się i przynóście do Świątyni Jahwe ofiary krwawe i uwielbienia. Zgromadzenie złożyło wówczas ofiary krwawe i uwielbienia, nadto jeszcze, kto tylko tego pragnął, ofiary całopalne.³² Liczba zaś ofiar złożonych przez zgromadzenie wynosiła: 70 wołów, 100 baranów i 200 jagniąt.

Wszystko to złożono jako ofiarę całopalną dla Jahwe.³³ Jako dary poświęcone złożono: 600 wołów i 3000 owiec.³⁴ Kapłanów było jednak zbyt mało i nie mogli nadażyć ze zdejmowaniem skór z ofiar przeznaczonych na całopalenie. Pomagali im więc bracia ich, lewici, dopóki nie dokończyli tej pracy i dopóki nie poświęcili się inni [jeszcze] kapłani. Lewici bowiem bardziej ochotnie dokonywali poświęcenia się niż kapłani.³⁵ Było też wiele całopalenia z tłuszczu, ofiar przebłagania i [ofiar] z płynów. I tak została wznowiona służba [Boża] w Świątyni Jahwe.

2 Krn 31,1-21 Reorganizacja służby Bożej dokonana w świątyni przez króla Ezechiasza

1 A kiedy się to wszystko zakończyło, cały Izrael, który się tam znajdował, wyruszył do miast judzkich i poniszczył stele, powycinał aszery i zniósł zupełnie wyżyny i ołtarze w Judzie i Beniaminie, a także w [pokoleniu] Efraima i Manassego. Potem wszyscy synowie Izraela powrócili do swego miasta, każdy do swej posiadłości. 2 Ezechiasz przywrócił podział kapłanów i lewitów na zmiany odpowiadające obowiązkom kapłanów i lewitów, by składali ofiary całopalne i ofiary dziękczynienia, by pełnili służbę, wysławiali i uwielbiali Jahwe w bramach Jego Przybytku. 3 Część swego majątku przeznaczył król na ofiary całopalne, [składane] rano i wieczorem, na całopalenia w szabaty, nowie księżyca i w święta - zgodnie z przepisami Prawa Jahwe. 4 Wysłał też polecenie ludowi mieszkającemu w Jeruzalem, by oddawał należną część kapłanom i lewitom, by mieli oni możliwość dochować wierności Prawu Jahwe. 5 Gdy się o tym rozkazie dowiedziano, synowie Izraela przynieśli i złożyli w ofierze pod dostatkiem pierwociny: zboża, moszczu, oliwy, miodu i wszystkich innych płodów rolnych; przynieśli też obfite dziesięciny ze wszystkiego. 6 Synowie Izraela i Judy, którzy mieszkali w miastach judzkich, złożyli dziesięciny z wołów i owiec oraz dziesięciny, z rzeczy poświęconych ich Bogu, Jahwe. Ułożyli z tego wiele stosów. 7 W trzecim miesiącu zaczęli układać te stosy, a ukończyli w miesiącu siódmym. 8 Gdy potem przybył Ezechiasz wraz z książętami i gdy ujrzeli owe stosy, błogosławili Jahwe i Jego lud. 9 I wypytywał się później Ezechiasz kapłanów i lewitów o te stosy. 10 Odpowiedział mu Azarjahu, arcykapłan z rodu Cadoka, tymi słowy: Gdy zaczęto znosić te dary do Świątyni Jahwe, jedliśmy, nasyciliśmy się i jeszcze pozostało bardzo wiele, gdyż Jahwe pobłogosławił swemu ludowi i dlatego zostało jeszcze tak wiele. 11 Ezechiasz rozkazał przygotować składy w Świątyni Jahwe. A gdy je przygotowano, 12 złożono tam zgodnie z nakazem ofiary, dziesięciny i święte dary. Przełożonym nad nimi został lewita Konanjahu, a zastępcą brat jego, Szimi. 13 Jechiel natomiast, Azarjahu, Nachat, Asael, Jerimot, Jozabad, Elie!, Ismakjahu, Machat i Benajahu byli nadzorcami przydzielonymi do pomocy Konanjahu i jego bratu Szimiemu, zgodnie z rozporządzeniem króla Ezechiasza i Azarjahu, który był przełożonym Świątyni Bożej. 14 Lewita Kore, syn Imny, odźwierny przy bramie Wschodniej, czuwał

nad dobrowolnymi ofiarami składanymi Bogu, rozdzielał ofiary podniesione obrzędowo ku Jahwe i rzeczy najświętsze. 15 Pomocnikami jego byli: Eden, Minjamin, Jeszua, Szemajahu, Amarjahu i Szekanjahu. Byli to mężowie zaufania, mieszkający w miastach kapłańskich, którzy rozdzielali należność swoim braciom podzielonym na klasy, zarówno wielkim jak i małym 16 - z wyjątkiem zapisanych w rodowodach mężczyzn w wieku od trzech lat wzwyż - to jest wszystkim przychodzącym codziennie do Świątyni Jahwe wypełniać służbę zgodnie ze swymi obowiązkami i podziałem na klasy. 17 Kapłani zostali spisani według swoich rodów, lewici zaś od dwudziestego roku życia wzwyż według ich obowiązków i podziału na klasy. 18 Spis obejmował również wszystkie ich dzieci, żony, synów i córki, słowem całą społeczność, gdyż ze względu na swych ojców wszyscy byli uświęceni. 19 Co zaś do synów Aarona, kapłanów mieszkających w okolicy swych miast, w każdym mieście byli mężowie wyznaczeni imiennie do tego, by przekazywali należny dział każdemu mężczyźnie spośród kapłanów i tym wszystkim lewitom, którzy byli zapisani w rodowodach. 20 Tak rozporządził Ezechiasz w całej [ziemi] judzkiej; sam zaś czynił to, co było dobre, prawe i prawdziwe przed obliczem swego Boga, Jahwe. 21 We wszelkiej sprawie, jaką przedsięwziął, czy to w posłudze Świątyni Jahwe, czy też w wypełnianiu Prawa i przykazań, szukał swego Boga i działał z wielkim zapalem, a szczęściło mu się.

2 Krn 33, 1-20 Odstępstwo i pokuta króla Manasses

¹ Manasse miał dwanaście lat, kiedy został królem, a pięćdziesiąt pięć lat rządził w Jeruzalem. ² Czynił to, co jest złe w oczach Jahwe, naśladując obrzydliwości ludów, które Jahwe wypędził przed Izraelem. ³ Przywrócił bowiem kult na wyżynach, które poniszczył jego ojciec Ezechiasz, wznosił ołtarze Baalom, budował aszery, oddawał też cześć i służył całemu wojsku niebieskiemu. ⁴ Zbudował również ołtarze w Świątyni Jahwe, o której powiedział Jahwe: „W Jeruzalem będzie moje Imię na wieki”. ⁵ Wzniósł więc ołtarze całemu wojsku niebieskiemu na dwóch dziedzińcach Świątyni Jahwe. ⁶ On to spalał swoich synów na ofiarę w dolinie Ben-Hinnom, oddawał się wróżbiarstwu, czarom i magii, ustanowił zaklinaczy i wieszczków; popełnił więc wiele zła wobec Jahwe, przywodząc Go do gniewu. ⁷ Rozkazał też wykonać posąg rzeźbiony i ustawić go w Świątyni Bożej, o której Bóg powiedział do Dawida i jego syna Salomona: „W Domu tym i w Jeruzalem, które wybrałem ze wszystkich pokoleń izraelskich, położę Imię moje na wieki” ⁸ i nie dozwolę, by noga Izraela została ruszona z ziemi, którą dałem waszym ojcom, jeżeli tylko zachowywać będą to, co im przykazałem we wszystkich prawach, nakazach i ustawach przepisanych przez Mojżesza”. ⁹ Manasse przywiódł do grzechu Judę i mieszkańców Jeruzalem, tak że dopuszczali się większego zła niż narody, które Jahwe wytracił przed obliczem synów Izraela. ¹⁰ Chociaż bowiem przemawiał Jahwe do Manassego i do jego ludu, oni Go nie słuchali. ¹¹ Wówczas Jahwe sprowadził przeciw niemu wodzów wojska króla asyryjskiego, którzy pochwycili go hakami, zakuli w dwa spizowe łańcuchy i uprowadzili do Babilonu. ¹² A znajdując się w ucisku modlił się do Jahwe, swojego Boga, i ukorzył się głęboko przed obliczem Boga ojców swoich. ¹³ Modlił się do Niego, a On dał się ubłagać. Wysłuchał jego modlitwę i przywrócił go na królestwo w Jeruzalem. I pojął wówczas Manasse, że to Jahwe jest Bogiem. ¹⁴ Zbudował potem mur zewnętrzny wokół Miasta Dawidowego na zachód w kierunku Gichonu w dolinie aż do wejścia do bramy Rybnej, tak że otoczył Ofel. Wzniósł go bardzo wysoko. Osadził dowódców we wszystkich miastach obronnych w Judzie. ¹⁵ Kazał również usunąć bogów obcych i posąg ze Świątyni Bożej, a wszystkie ołtarze, które wniósł na górze Świątyni Jahwe i w Jeruzalem, wyrzucił poza miasto. ¹⁶ Odbudował ołtarz Jahwe i składał na nim ofiary pojednania i dziękczynienia, a [mieszkańcom] Judy nakazał, aby służyli

Jahwe, Bogu Izraela. ¹⁷ Lud składał wprawdzie jeszcze ofiary na wyżynach, ale tylko swemu Bogu, Jahwe. ¹⁸ Pozostałe zaś czyny Manassego, jego modlitwa do Boga, słowa „widzących”, którzy przemawiali do niego w Imieniu Jahwe, Boga Izraela, wszystko to jest zapisane w Dziejach Królów Izraela. ¹⁹ Modlitwa zaś jego, to jak został wysłuchany, wszystkie jego grzechy i przemieszczenia, miejsca, na których rozwinął [kult] na wyżynach, gdzie stawiał aszery i posągi, zanim się jeszcze ukorzył, to wszystko jest opisane w Dziejach Chozaja. ²⁰ Potem zasnął Manasse z ojcami swymi i pochowano go w jego domu, a władzę po nim objął jego syn Amon.

2 Krl 22,3-20 Odnowa w świątyni oparta o Słowo Boże przez króla Jozjasza

³ W osiemnastym roku [panowania] króla Jozjasza, król posłał sekretarza Szafana, syna Asahahu, syna Meszullama do Świątyni mówiąc: ⁴ Idź do wielkiego kapłana Chilkijahu, aby stopił srebro, które wpłynęło do Świątyni, a które stróże progu zebrali od ludu. ⁵ Niech dadzą je do rąk dozorców robotników w Świątyni Jahwe, aby je wypłacili robotnikom, którzy naprawiają Świątynię Jahwe, ⁶ [to jest] cieślom, budowniczym, murarzom, na zakup drzewa i kamienia ciosanego na naprawę Świątyni. ⁷ Wszakże nie trzeba się rozliczać z nimi z pieniędzy, które im są dane do ręki, bo oni uczciwie [to] robią. ⁸ Wielki kapłan Chilkijahu rzekł do sekretarza Szafana: Znalazłem Księgę Prawa w Świątyni Jahwe. I wręczył Chilkijahu Księgę Szafanowi, a [ten] przeczytał ją. ⁹ Sekretarz Szafan udał się do króla, zdał sprawę królowi i powiedział: Słudzy twoi stopili srebro, które znajdowało się w Świątyni, i dali je do rąk dozorców robotników Świątyni Jahwe. ¹⁰ Sekretarz Szafan powiadomił [też] króla mówiąc: Kapłan Chilkijahu dał mi Księgę. I przeczytał ją Szafan w obecności króla. ¹¹ Gdy król usłyszał słowa Księgi Prawa, rozdarł swoje szaty. ¹² I polecił król kapłanowi Chilkijahu, Achikamomi, synowi Szafana, Akborowi, synowi Mikai, sekretarzowi Szafanowi i Asai, ministrowi królewskiemu, mówiąc: ¹³ Idźcie i zasięgnijcie rady Jahwe o mnie i o moim ludzie i o całym [pokoleniu] Judy z uwagi na słowa owej znalezionej Księgi, bo straszliwy jest gniew Jahwe, który zapalił się przeciw nam dlatego, że ojcowie nasi nie słuchali słów tej Księgi, aby czynić wszystko tak, jak w niej ^K jest napisane. ¹⁴ Kapłan Chilkijahu, Achikam, Akbor, Szafan i Asaja udali się do prorokini Chuldy, żony stróża szat Szalluma, syna Tikwy, syna Charchasa - ona mieszkała w Jerozolimie w drugiej [dzielnicy] - i powiedzieli jej [o tym]. ¹⁵ [Wówczas ona] oznajmiła im: Tak mówi Jahwe, Bóg Izraela: Powiedzcie mężowi, który was do mnie przysłał, ¹⁶ że tak mówi Jahwe: Oto Ja sprowadzę nieszczęście na to miejsce i na jego mieszkańców. [Spełnią się] wszystkie słowa tej Księgi, którą czytał król Judy, ¹⁷ za to, że mnie opuścili oraz że palili kadzidło bogom obcym. Ponieważ mnie obrazili wszystkimi dziełami rąk swoich, rozpałił się mój gniew przeciw temu miejscu i nie zagaśnie. ¹⁸ A królowi Judy, który was przysłał, abyscie zasięgnęli rady Jahwe, tak powiedzcie: Tak mówi Jahwe, Bóg Izraela: Słowa, które słyszałeś, [spełnią się]. ¹⁹ Ponieważ [jednak]

zmięknęło serce twoje i ukorzyłeś się wobec Jahwe, gdy usłyszałeś, co powiedziałem przeciw temu miejscu i przeciw jego mieszkańcom, że staną się [przedmiotem] osłupienia i złorzeczenia oraz rozdarłeś swoje szaty i płakałeś przede mną, więc Ja także usłyszałem [cię] - wyrocznia Jahwe - ²⁰ oto dlatego Ja przyłączę cię do twoich ojców. Będziesz złożony w swym grobie w pokoju i twoje oczy nie będą oglądać tego całego nieszczęścia, które przywiodę na to miejsce. Słowa te powtórzyli królowi.

2 Krl 23,1-25 Reforma religijna króla Jozjasza

¹ Król posłał i zebrali się u niego wszyscy starsi Judy i Jerozolimy.
² Król udał się do Świątyni, a z nim wszyscy Judejczycy, wszyscy mieszkańcy Jerozolimy, kapłani, prorocy oraz wszystek lud od najmniejszego do największego. Przeczytał im wszystkie słowa Księgi Przymierza, znalezionej w Świątyni Jahwe. ³ Król stanął przy kolumnie i zawarł Przymierze wobec Jahwe, że będzie szedł za Jahwe i będzie strzegł Jego nakazów, Jego upomnień i Jego przepisów całym sercem i całą duszą, że będzie spełniał wszystkie słowa tego Przymierza, napisane w tej Księdze. Cały lud przystąpił do Przymierza. ⁴ Król nakazał wielkiemu kapłanowi Chilkijjahu, kapłanom drugiej [zmiany] i stróżom progę wynieść z miejsca Świętego [Świątyni] Jahwe wszystkie przedmioty, wykonane dla [kultu] Baala, Aszery i wszystkich Zastępów Niebieskich. Spalił je poza Jerozolimą na polach Cedronu i zaniósł ich popiół do Betel. ⁵ Usunął fałszywych kapłanów, których ustanowili królowie Judy, [a którzy] składali ofiarę kadzidła na wyżynach, w miastach Judy i w okolicach Jerozolimy, i tych, którzy palili kadzidło Baalowi, Słońcu, Księżycowi, Planetom i wszystkim Zastępom Niebieskim. ⁶ Wyrzucił Aszerę ze Świątyni Jahwe poza Jerozolimę do potoku Cedron i spalił ją w dolinie Cedron. Obrócił [ją] w proch i wysypał jej popiół na grób synów ludu. ⁷ Zburzył mieszkania świętych nierządników, którzy byli w Świątyni Jahwe, gdzie kobiety tkwały szaty^K dla Aszery. ⁸ Sprowadził wszystkich kapłanów z miast judzkich, zbeczczył wyżyny, na których kapłani palili kadzidło od Gibe'a aż po Beerszebę. Zburzył Wyżyny Bramy, która znajdowała się u wejścia w bramę Jozuego, komendanta miasta, po lewej stronie każdego, kto wchodził do miasta.⁹ Wszakże kapłani wyżyn nie przystępowali do ołtarza Jahwe w Jerozolimie, chociaż wśród swoich braci jedli chleb niekwaszony. ¹⁰ Zbeczczył Tofet, który znajdował się w dolinie Ben Hinnom, aby nikt [więcej] nie przeprowadzał swego syna lub swej córki przez ogień ku [czci] Moleka.¹¹ Usunął konie, które królowie judzcy postawili ku [czci] Słońca u wejścia do Świątyni Jahwe, obok izby eunucha Netan-Meleka, która znajdowała się na terenie przyległym [do bramy]. Rydwany Słońca spalił w ogniu. ¹² Król zburzył ołtarze, znajdujące się na tarasie górnej izby Achaza, które zrobili królowie Judy, oraz ołtarze, które wznosił Manasse na obu dziedzińcach Świątyni Jahwe. Usunął je stamtąd i rzucił ich popiół do potoku Cedron. ¹³ Król zbeczczył wyżyny, które znajdowały się

naprzeciw Jerozolimy po prawej stronie Góry Zgorszenia, a które zbudował Salomon, król izraelski, dla Asztoret, ohydy Sydonu, Kemosza, ohydy Moabu, i Milkoma, obrzydliwości synów Ammona.

¹⁴ Połamał stele, wyciął aszery, a ich miejsca pokrył ludzkimi kośćmi.

¹⁵ Również ołtarz wyżyny w Betel, który postawił Jeroboam, syn Mebata, ten, co przywiódł Izraela do grzechu - także ten ołtarz i wyżynę zbeczczył. Wyżynę spalił, zamienił w popiół i spalił aszerę.

¹⁶ Jozjasz rozejrzał się i zobaczył groby, które tam były na górze. Posłał i zabrał kości z grobów, spalił [je] na ołtarzu i zbeczczył go, według słowa Jahwe, które wyrzekł mąż Boży, gdy Jeroboam stał przy ołtarzu w święto. Obrócił się i podniósł swoje oczy na grób męża Bożego, który te słowa wypowiedział,¹⁷ i zapytał: Co to jest za grobowiec, ten, który widzę? Mężowie miasta powiedzieli mu: Jest to grób męża Bożego, który przybył z Judy i wieścił te sprawy, których dokonałeś na ołtarzu w Betel.¹⁸ Rzekł: Zostawcie go. Niech nikt nie rusza jego kości. Jego więc kości uchroniły kości proroka, który pochodził z Samarii.

¹⁹ Jozjasz zburzył także wszystkie świątynie wyżyn, które znajdowały się w miastach Samarii, a które zbudowali królowie Izraela na obrazę [Jahwe]. Jozjasz postąpił z nimi zupełnie w ten sam sposób, jak [to] zrobił w Betel.²⁰ Wszystkich kapłanów wyżyn, którzy tam się znajdowali, pomordował na ołtarzach, spalił na nich kości ludzkie i wrócił do Jerozolimy.

²¹ Król nakazał całemu ludowi mówiąc: Urządźcie święto Paschy ku [czci] Jahwe, waszego Boga, tak jak jest napisane w Księdze tego Przymierza,²² takiej bowiem Paschy jak ta nie obchodzono od dni Sędziów, którzy sądzili Izraela, i przez wszystkie dni królów Izraela i królów Judy.

²³ Dopiero w osiemnastym roku [panowania] króla Jozjasza została odprawiona ta Pascha ku [czci] Jahwe w Jerozolimie.²⁴ Jozjasz usunął także wywoływaczy dusz zmarłych, wróżbiarzy, terafim, bożki i wszystkie ohydy, które można było widzieć w kraju Judy i w Jerozolimie, aby wypełnić słowa Prawa, zapisane w księdze, którą znalazł kapłan Chilkijahu w Świątyni Jahwe.

²⁵ Nie było przed nim takiego jak on króla, który by wrócił do Jahwe całym swoim sercem, całą swą duszą, z całych swych sił, według całego prawa Mojżeszowego i po nim nie zjawił się jemu podobny.

2 Krl 25,11-21 Babilończycy niszczą świątynię

¹¹ Nebuzaradan, dowódca gwardii, uprowadził ostatek ludu, który ocalał w mieście, zbiegów, którzy uciekli do króla babilońskiego, i resztę spopólstwa.¹² Dowódca gwardii pozostawił część biednego [ludu] ziemi, jako pracowników winnic i rolników.¹³ Chaldejczycy rozbili kolumny z brązu, które [stały przed] Świątynią Jahwe, podstawy, morze z brązu, które było w Świątyni, a brąz zabrali do Babilonu.¹⁴ Wzięli kotły, szufle, noże, czasze i wszystkie naczynia z brązu, które tam były w użyciu.¹⁵ Dowódca gwardii zabrał kadzielnice i kropielnice ze złota i ze srebra,¹⁶ dwie kolumny, jedno morze i podstawy, które Salomon [polecił] wykonać dla Świątyni. Nie było wagi brązu wszystkich tych naczyń.¹⁷ Osiemnaście łokci wysokości miała jedna kolumna, a na niej znajdowała się głowica z brązu. Wysokość głowicy [wynosiła] trzy łokcie. Siatka i jabłka granatu wokół głowicy, wszystko było z brązu. Takie same [ozdoby] miała druga kolumna.¹⁸ Dowódca gwardii zabrał [do niewoli] Seraj a, głównego kapłana, Sefanjahu, drugiego kapłana, i trzech strażników progu.¹⁹ Z miasta uprowadził jednego dostojnika, który był inspektorem wojska, pięciu zaufanych królewskich, których znaleziono w mieście, sekretarza, dowódcę wojska, prowadzącego werbunki wojskowe ludu ziemi i sześćdziesięciu ludzi z ludu ziemi, którzy znaleźli się w mieście.²⁰ Nebuzaradan, dowódca gwardii, pojmał ich i zaprowadził do króla babilońskiego do Ribla.²¹ Król zaś Babilonu skazał ich i wymordował w Ribla w krainie Chamat. [Tak] został uprowadzony Juda ze swej ziemi.